

1

Nr (205)

Politechnika Opolska
ISSN1427-809X

WIADOMOŚCI UCZELNIANE

wrzesień 2010

Pismo informacyjne Politechniki Opolskiej

**Centrum Współpracy
Polska-Chiny**

**Instytut
Konfucjusza
w Opolu**





2009
PARTNERSTWO
BEZ GRANIC

I NAGRODA MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO



**I Nagroda
Marszałka Województwa
Opolskiego**

„Partnerstwo bez Granic”
w kategorii „Instytucje publiczne”
dla

**Instytutu Konfucjusza
Politechniki Opolskiej**

za inicjatywę

*Konferencja pt. „Perspektywy współpracy naukowej
i gospodarczej. Unia Europejska – Chiny w XXI w.”*

Józef Sebesta

Marszałek

Województwa Opolskiego

Opole, 25 lutego 2010 r.



Potrzeba wzajemnego poznawania kultur

为了文化的相互沟通

Wywiad z profesorem Yuanem ZhongXian, zastępcą dyrektora IK w Opolu

Panie Profesorze, jest pan zastępcą dyrektora Instytutu Konfucjusza funkcjonującego z powodzeniem na Politechnice Opolskiej od 2008 roku. Czy działalność opolskiego ośrodka różni się od pozostałych działających w Polsce i w świecie?

Zasadniczo nie różnimy się od innych Instytutów, naszą podstawową misją jest nauczanie języka chińskiego i wzajemne poznawanie kultur.

我们奥波莱孔子学院的活动内容基本上是和世界上其他的孔子学院相同的，主要致力于教授汉语和文化交流活动。

Na czym polega specyfika opolskiego Centrum Współpracy Polska-Chiny?

Jeśli chcielibyśmy szukać czegoś, co wyróżnia nasz Instytut spośród innych, to byłaby to liczba dodatkowych prowadzonych przez nas zajęć. Zapraszamy artystów, ekspertów medycznych z Chin aby swoje umiejętności i wiedzę prezentowali opolskiej społeczności. Jednocześnie staramy się działać na rzecz współpracy pomiędzy polskimi i chińskimi przedsiębiorstwami.

如果说我们孔子学院有些特点的话，那就是我们除了正常的汉语教学活动之外，举办了比较多的其他文化活动。我们邀请了中国的艺术团体和中医专家前来举办演出和讲座。有时候也会参加涉及奥波莱当地企业与中国公司的经济合作的活动。

Opolski Instytut Konfucjusza ma ambicje wejścia do „pierwszej ligi” a może nawet zostanie liderem wśród 300 jednostek tego typu na świecie, jakimi przedsięwzięciami planuje Pan to zrealizować?

Przyrównując się do Instytutów Konfucjusza w całej Europie i poza nią, trzeba przyznać, że przed nami wciąż mozolna droga do znalezienia się w czołówce. Jednakże pracownicy naszego Instytutu, wspierani przez władze uczelni, dokładają wszelkich starań aby znaleźć się w tej czołówce jak najszybciej.

争当“优秀孔子学院”是我们的目标，达到这个目标也许我们还有很长的路要走。在汉语教学基础、师资队伍和生源等方面，我们与拥有大学汉语专业为依托的孔子学院相



比还有一定差距。但是，我们孔子学院的全体同仁，在奥波莱工业大学校领导的支持下，正在不懈地努力，向着“优秀孔子学院”的目标迈进。

Wśród kadry Centrum Współpracy Polska-Chiny Instytut Konfucjusza w Opolu dwóch pracowników – Pan Profesor oraz Pani Yang Jun pochodzą z Kraju Środka, nie sposób nie zapytać jak czujecie się w Polsce, co najbardziej różni nasze kraje, a co spostrzegł Pan jako swojskie?

Z pewnością nasze tutejsze życie znacznie różni się od tego, do którego przywykliśmy w Chinach, szczególnie jeśli chodzi o różnice kulturowe i kulinarne. Ale to właśnie z powodu takich różnic między Wschodem i Zachodem istnieje potrzeba wzajemnego poznawania kultur. Z tego punktu widzenia, nie mamy ani okazji ani czasu na nudę. Wręcz przeciwnie, nasza praca wydaje się coraz bardziej interesująca.

肯定地说，作为中国人，在这里的生活没有在我们自己国内的生活方便，尤其是饮食和文化生活方面。但是，也正是由于有这些差别的存在，才需要我们来到这里从事文化交流的工作。由于有了这种认知，我们在孔子学院的工作也就没有感到过厌烦，事实上正相反，我们每一天都是满怀兴趣而投入工作的。

Jako typowe europejskie państwo, Polska w znacznej mierze różni się od Chin; jej system społeczny, ekonomiczny, kultura i religia. Z drugiej strony, nasze osobiste obserwacje potwierdzają, iż Polacy są narodem pracowitym i przyjaznym, dokładnie tak, jak Chińczycy. Społeczeństwo jest wysoko rozwinięte, a wszędzie daje się zauważyć porządek. Większość mieszkających w Opolu ludzi kocha swoje miasto, chcą i potrafią dzielić się swoimi nadziejami i radością.

作为典型的欧洲国家，波兰在许多方面都与中国不同，比如在经济和社会制度上，在文化上，在宗教信仰上，都是如此。另一方面，我们也亲身体会到了波兰人民和中国人民所共同拥有的一些性格，如勤劳，善良，对人友好等等。波兰是一个高度文明的社会，随处都是有理和秩序的。生活在奥波莱的大多数人，都热爱他们的这个城市，都对未来充满了希望。

Podczas licznych imprez, które odbywały się w IK wielokrotnie dał się Pan poznać także jako muzyk przygrywający gościom na instrumencie er-hu. Czy muzyka to Pana hobby czy także zawodowa specjalność?

Bardzo lubię chińską muzykę tradycyjną. Harmonia płynącego powolnie rytmu zawsze wprowadza mnie w stan wyciszenia i przynosi poczucie szczęścia. Na er-hu zacząłem grać we wczesnym dzieciństwie, niestety wciąż mi daleko do prawdziwego artysty. Tu, w Polsce, gram na tym instrumencie głównie po to, aby zaprezentować odmienny dla tego kraju element kultury. Muzyka jest językiem wspólnym dla wszystkich ludzi, który zbliża nasze serca.

是的，我喜欢中国的传统音乐。中国音乐所表现出来的和谐优美的旋律，能够给我带来宁静和欢乐。从孩提时代起，我就学习演奏二胡。但是很遗憾，到现在我也远未达到艺术家的水平。我在波兰演奏二胡，主要是想把这种有代表性的中国文化元素展示给波兰民众。音乐是人类所共有的一种语言，它能够把我们彼此心灵的距离拉近。

Tak długi pobyt daleko od domu i rodzinnego kraju zapewne stanowi spore obciążenie emocjonalne, jak radzi Pan sobie w takich chwilach?

Samotne życie jest trudne i prawie nikt go nie lubi. Jednakże podjęliśmy się wykonania tutaj konkretnych zadań i robimy wszystko, aby wywiązać się z tego jak najlepiej. Dzięki możliwościom jakie daje współczesna technika możemy być w stałym kontakcie z rodziną, która została w Chinach. Dodatkowo, przebywając w Polsce poznajemy coraz więcej osób, które również stają się nam bliskie. W wolnym czasie chodzimy razem na zajęcia relaksujące tai chi. Czasami podczas weekendów spotykamy się z kilkoma innymi Chińczykami z Opolą.

孤独的生活确实很困难，相信也没有谁喜欢这种生活。但是，由于我们是带着使命来到这里的，因此我们必须承受这种生活。要感谢现代的互联网技术，它使我们得以方便地通过MSN或者Skype与家人联系。此外，在这里生活时间一长，就结识了愈来愈多的波兰朋友，工余时间我们能够一起参加活动。生活在奥波莱的这几个中国人，有时周末时间也会聚会。

Wróćmy do spraw IK jak przedstawiają się plany na najbliższy rok akademicki?

Plan finansowy na najbliższy rok zostanie zatwierdzony przez Hanban (jednostkę wyznaczoną przez chiński rząd do opieki nad Instytutami Konfucjusza na świecie) nie wcześniej niż w październiku. Wstępne plany na najbliższy rok obejmują występ Orkiestry Narodowej Chińskiego Radia w dwóch polskich miastach oraz dalszy rozwój programu międzynarodowej wymiany studentów.

每年在10月份之前，我们要把孔子学院的来年的工作计划上报到中国国家汉办，汉办是负责世界各国孔子学院事务的政府部门。我孔子学院明年的初步计划，包括有国家级的艺术团前来演出，以及持续开展国际学生交流的项目等内容。

Rozmawiała K. Duda





Instytut po dwóch latach

两年来的孔子学院

dr Maria Helena Kania, dyrektor IK w Opolu

Dwa lata funkcjonowania w strukturze uczelni technicznej tak specyficznej jednostki jaką jest Instytut Konfucjusza skłania do refleksji i podsumowań. Był to okres intensywnej pracy związanej z budową nowej, międzynarodowej struktury organizacyjnej, przygotowania bazy lokalowej, jej wyposażeniem, przede wszystkim zaś realizacją projektów stanowiących o misji instytutu.

Instytut Konfucjusza jest jednostką międzynarodową, jedną z blisko 300 tego typu placówek zintegrowanych w globalnej sieci, co implikuje jego specyfikę i ma wpływ na kulturę organizacyjną, zarządzanie i nadzór, sposób finansowania, narzuca określone reguły sprawozdawczości. W instytucie zatrudnionych jest pięciu pracowników, z których trzy osoby to obywatele chińscy, także w radzie naukowej, sprawującej nadzór nad działalnością instytutu, która liczy trzynaście osób, zasiada czterech przedstawicieli strony chińskiej. Formuła funkcjonowania instytutów silnie uzależnia ich działanie zarówno od współpracy z uczelniami partnerskimi w Chinach ale także z lokalnym otoczeniem. Instytut Konfucjusza w Opolu zdołał w minionym okresie wypracować pewien model współpracy oparty o obopólne korzyści z podmiotami władzy regionalnej, instytucjami edukacyjnymi, kulturalnymi oraz przedsiębiorstwami działającymi w naszym regionie. W latach 2008-2010 instytut otrzymał prawie 1 mln zł dotacji z Hanban w Pekinie na wyposażenie jednostki, realizację przedłożonych projektów oraz ok. 50 tys. zł w formie aportów rzeczowych: książek, materiałów multimedialnych. Ponadto nasi studenci i kursanci otrzymali stypendia pobytowe na czas studiów w Chinach z Hanban i Politechniki Pekinńskiej. Insty-

tut działa na podstawie umowy międzynarodowej, która określa formułę jego współfinansowania przez stronę chińską na poziomie 50-70% kosztów i odpowiednio 50-30% przez stronę polską. Poza zaangażowaniem naszej uczelni pozyskujemy środki z Urzędu Marszałkowskiego, funduszy zewnętrznych takich jak Wojewódzki Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, funduszy unijnych, grantów oraz przedsiębiorstw i ich organizacji takich jak Business



Centre Club. W 2009 r. 66% budżetu instytutu stanowią dotacja z Hanbanu. W ubiegłym roku dzięki zaangażowaniu Politechniki Opolskiej powstała stylowa czytelnia urządzona w oryginalnym chińskim stylu, która pełni zarówno funkcje użytkowe, jak i reprezentacyjne, bo posiada klimat niezwykle miejsca. W planach instytutu jest stworzenie ogrodu chińskiego zaaranżowanego w oparciu o zasady sztuki chińskiej kształtowania tego typu obiektów wraz z pawilonem herbacianym projektowanym przez pracowników Wydziału Budownictwa naszej uczelni. Mamy nadzieję, iż stanie się on wizytówką II kampusu uczelni.

在文章中奥波莱孔子学院院长Maria Kania介绍了孔子学院过去两年的活动,着重介绍了与奥波莱省政府、波兰商会、当地中小学校和各物馆的合作。正是由于这些合作使许多文化、语言、学术和商务项目得以实施。

Zgodnie z przyjętą misją Instytut Konfucjusza w Opolu realizuje projekty w obszarze edukacyjnym, popularyzującym kulturę Państwa Środka a także naukowym, publikacyjnym i biznesowym.

Najistotniejszym zadaniem jest wyposażenie naszych studentów, przyszłych inżynierów, menedżerów w kompetencje językowe i wiedzę dotyczącą środowiska biznesowego Chin.

Wychodzimy także z ofertą do przyszłych fizjoterapeutów, dla których zorganizowaliśmy kurs medycyny chińskiej, prowadzony przez profesorów pełniących równocześnie funkcje ordynatorów renomowanej kliniki w Pekinie.

Instytut Konfucjusza, biorąc pod uwagę faktycznie realizowane przez niego funkcje nie jest tylko egzotyczną jednostką, ubarwiającą kulturowo uczelnię, ale stanowi trwały element nowoczesnej struktury akademickiej dostosowanej do potrzeb zmieniającego się, zwłaszcza pod wpływem globalizacji, rynku pracy.

Obecnie, na początku XXI wieku myślenie w kategoriach ograniczających współpracę naukową i dydaktyczną wyłącznie do krajów Unii Europejskiej jest już anachroniczne. Dynamiczne zmiany w układzie sił światowej gospodarki, zmiany przewag komparatywnych, tworzenie azjatyckich centrów technologicznych, transnarodowej aktywności inwestycyjnej przedsiębiorstw tworzą wyzwanie, któremu muszą sprostać uczelnie,

zwłaszcza zaś te, które kształcą dla sfery realnej gospodarki. Instytut umożliwia naszym studentom zdobycie ciągle unikalnych na krajowym rynku pracy kompetencji językowych i międzykulturowych. 19 studentów, pracowników i kursantów skorzystało do tej pory z możliwości wyjazdu studyjnego do Chin na wybrane uczelnie. Bez wsparcia finansowego ze strony chińskiej dla większości z nich taki wyjazd nie byłoby możliwy. Uczestnicy naszych kursów językowych, a przeciętnie w semestrze jest ich około 130, mają możliwość przystąpienia do egzaminu HSK przygotowanego i sprawdzanego przez Hanban z ramienia Chińskiego Ministerstwa Edukacji. Certyfikat biegłości języka określający kompetencje językowe na różnych poziomach zaawansowania jest powszechnie akceptowany na całym świecie.

W instytucie odbywają się regularnie wykłady o tematyce społecznej, ekonomicznej, kulturowej, które prowadzą eksperci krajowi i zagraniczni.

Zajęcia te niosą konkretną wiedzę, która może okazać się bardzo istotna w życiu zawodowym naszych słuchaczy. Zważywszy na obecny kierunek zmian w światowej gospodarce, rosnącą rolę największego państwa, gdzie prognozy przewidują, iż w 2025 r. będzie ono źródłem 25% światowej produkcji należy oczekiwać, iż popyt na wiedzę o tej gospodarce, jej uwarunkowaniach będzie rósł, a zwłaszcza na wysoko wykwalifikowane kadry zdolne podjąć efektywną współpracę z partnerami chińskimi. Chiny to atrakcyjny kraj alokacji kapitału. Wbrew powszechnej opinii o dużym niewykorzystanym potencjale dla inwestorów świata zachodniego. Luka wiedzy, strach przed niezrozumiałym otoczeniem ogranicza próby ekspansji na ten rynek i skłania do ograniczenia działań internacjonalizacyjnych prawie wyłącznie do sfery handlu.

Instytut Konfucjusza w Opolu obok funkcji edukacyjnych prowadzi współpracę z biznesem zorientowanym na Państwo Środka. Współpraca z departamentem Gospodar-

czym Ambasady CHRL w Polsce oraz Business Centre Club Łożą Opolską pozwoliła w ubiegłym roku zorganizować pierwsze ogólnopolskie Forum Biznesu pod nazwą Unia Europejska – Chiny w XXI wieku, w którym uczestniczyli prezesi, członkowie zarządów największych spółek polskich działających w Chinach. Stanowiło ono bazę do wymiany doświadczeń firm na rynku chińskim, analizy źródeł sukcesów, ale i niepowodzeń. Z uwagi na zainteresowanie forum, które przerosło oczekiwania organizatorów podjęliśmy wspólnie z BCC decyzję o jego kontynuacji w kolejnych latach. Mamy nadzieję, iż forum może stanie się przyczynkiem do szerszego zaangażowania opolskich firm



w chińskiej gospodarce. Współpraca gospodarcza jest ulicą dwukierunkową, zatem staramy się jako instytut wspomagać władze regionalne w pozyskaniu inwestorów z Chin. W dobie intensywnej rywalizacji krajów i regionów o kapitał zagraniczny, instytut staje się ogniwem działań zmierzających do pozyskania inwestorów, tym samym stworzenia nowych miejsc pracy i rozwoju regionu. Przyszłe kadry inżynieryjne i menedżerskie wyposażone w kompetencje językowe, to ważny czynnik lokalizacji inwestycji, zwiększający konkurencyjność w pozyskaniu inwestorów azjatyckich.

Wspomniane forum biznesu stanowiło część międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej wspólnie z Politechnikami w Stutt-

garcie i Pekinie. Organizacja wydarzenia naukowego tej skali (wzięło w nim udział 447 uczestników z pięciu krajów) nie byłaby możliwa bez wsparcia wydziałów naszej uczelni, przede wszystkim Wydziału Budownictwa. Wydarzenie to jest bardzo istotne dla współpracy badawczej w zakresie nauk technicznych i ekonomicznych. W bieżącym roku instytut zorganizował dwie kolejne konferencje o zasięgu międzynarodowym, tym razem poświęcone zagadnieniom społecznym i kulturowym. W styczniu dyskutowano na temat problematyki rodziny w kulturze chińskiej i europejskiej, zaś w kwietniu uczestnicy konferencji, w tym naukowcy z Uniwersytetu Cambridge i Muzeum Ermitaż w St. Petersburgu wskazali na szereg inspiracji chińskich w europejskiej sztuce. Jakkolwiek działalność naukowa nie jest wpisana w zasadniczą misję Instytutów Konfucjusza, które działają podobnie jak instytuty Goethego, Servantesa czy British Council, tym niemniej staramy się jej nie zaniedbywać, katalizując wymianę akademicką, tworząc platformę współpracy badawczej w ramach konferencji, sympozjów i zagranicznych pobytów naukowych. Materiałnym efektem naszej działalności w tym obszarze są publikacje naukowe i popularyzatorskie. Do tej pory ukazały się trzy publikacje naukowe. Na jesieni ukazą się kolejne poświęcone uwarunkowaniom współpracy biznesowej z Chinami oraz praktyczny podręcznik do nauki języka chińskiego.

Rdzeniem działalności wszystkich Instytutów Konfucjusza na świecie jest popularyzacja chińskiej kultury. Wydarzenia kulturalne zorganizowane przez nasz instytut wzbogaciły życie kulturalne uczelni i miasta. Wystawa Armii Terakotowej prezentująca wierne repliki wojowników cesarza dynastii Qin przyciągnęła prawie trzy tysiące mieszkańców regionu do Muzeum Śląska Opolskiego – współorganizatora tego wydarzenia, przedstawienie baletowe tancerzy Politechniki Pekińskiej, które uświetniło akademicki koncert noworoczny, występ teatru lalkowego z prowincji Fujian, przedstawienie mistrzów olimpijskich Wushu dały mieszkańcom regionu unikatową możliwość obcowania ze sztuką chińską na wysokim pozio-

mie. Oprócz dużych imprez kulturalnych instytut organizuje mniejsze, cykliczne cieszące się popularnością wśród studentów i mieszkańców miasta. W ramach piątkowego kącika chińskiego uczestnicy poznają zwyczaje mieszkańców Państwa Środka, tajniki parzenia herbaty, z pasją grają w majonga, uczą się chińskiej kaligrafii czy ćwiczą tai chi. Dużą popularnością cieszą się jednodniowe spotkania z kulturą chińską dla dzieci i młodzieży. Tylko w ubiegłym roku odwiedziło nas ponad 700 dzieci i młodzieży, dla których wizyta w instytucie być może stanie się początkiem podróży do Państwa Środka. Młodzież szkół średnich z regionu wzięła udział w konkursie wiedzy o Chinach. Jury zaskoczył bardzo wysoki poziom przygotowania uczestników konkursu. Uczeń II LO z Opola laureat I miejsca już w ramach nagrody wyjechał z opiekunem do Chin. Obecnie do czerwca 2011 r. czekamy na zgłaszania prac magisterskich o tematyce związanej z Państwem Środka. Trzech laureatów także wyjedzie do Chin.

To co szczególnie nas cieszy to fakt, iż instytut skupił wokół siebie grupę studen-

tów naszej uczelni, którzy interesują się problematyką chińską i współczesną w organizacji naszych wydarzeń.

Bez ich pracy i zaangażowania nie byłaby możliwa realizacja tak wielu form aktywności instytutu. To oni byli inicjatorami warsztatów chińskiej kultury i języka w Zakopanem. Tygodniowy bardzo intensywny rozkład zajęć, wykładów, warsztatów pomimo braku list obecności nikogo nie zniechęcił. W kolejnym roku warsztaty zostaną zrealizowane w międzynarodowej sieci uczelni europejskich. Pomysłowość i zaangażowanie studentów to bardzo cenny kapitał naszego instytutu.

Instytut Konfucjusza w Opolu jako jedyny na świecie funkcjonuje na uczelni technicznej, co narzuca nam pewien unikatowy profil działania, odmienny od pozostałych najczęściej związanych z kierunkami humanistycznymi, głównie sinologią. Specyfika naszego instytutu wynikająca z umiejscowienia na politechnice wnosi istotny aspekt aplikacyjny wiedzy do gospodarki, nadaje mu zarazem charakter komplementarny wobec pozostałych instytutów w Polsce i Europie

Środkowo-Wschodniej. Obawy jakie towarzyszyły powstaniu instytutu na Politechnice w 2007 r., odczuwalne wówczas po obu stronach zostały rozwiane, co potwierdzają oceny zarówno biura Hanban, jak i placówek dyplomatycznych Chin i Polski, a także Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż obecnie Hanban częściej zwraca uwagę na uczelnie techniczne jako potencjalnych partnerów współpracy w międzynarodowej sieci Instytutów Konfucjusza. Dwa minione lata pozwoliły nam na stworzenie jednostki, która wyróżnia Opole na mapie akademickiej kraju. Zważywszy, że Instytuty Konfucjusza umiejscawiane są w dużych, znanych ośrodkach akademickich na świecie z tradycjami sięgającymi kilka wieków to powstanie w Opolu dowodzi, iż to nie wielkość ośrodka przesądza o możliwościach rozwoju, lecz determinacja i odwaga pomysłodawców.

Maria Helena Kania





Instytucje

各界评语



The Confucius Institute in Opole was established jointly by Beijing University of Technology and Opole University of Technology in October 2008. After the establishment, the institute developed gratly and made big succese in every aspects.

Firstly, in the aspect of the teaching resources, the institute overcame the difficulty of teachers'shortage. Three Polish local teachers were sent to China as the trainees to develop their comand of Chinese. Then after the training they went back to teach Chinese

in the institute. Besides, one Chinese teacher was sent by BJUY to the Confucius Institute to help the Chinese teaching of the institute. These two measu- res guarantedd the teaching of the institute.

Secondly, in the aspect if the curriculum arrangement, the institute offers the Chinese courses of different levels to satisfy the various demands of the local students. Also, in order to let local people know more about China and Chinese culture, the institute offers the specialcourses of Chinese culture and Tai Ji. Al of these courses achieved good teaching effect.

Thirdly, in the aspect of making the Confucius Institute more familiar to the local people, the institute joined in many social public service activities. These activities laid the social foundation of the institute's further development. Meanwhile, during one-year's operation, the Confucius Institute organized many activities to introduce the culture and custom of China with the aim of letting Polish people know more about Chinese people and Chinese culture.

All in all, with the support of Hanban, BJUT, Opole Univesity of Technology and the Local government of Opole, the Opole Confucius Institute have made a great succce in its one year's operation. All of the achievements are in- extricable linked with the hard working, the mutual understanding and the close cooperations of the teachers from both countries.

Wenying Wu

Acting Director
International Exchanges
Beijing University of Technology.



Konfucjusz powiedział kiedyś: „Pomiędzy czterema morzami wszyscy jesteśmy starszymi i młodszymi braćmi”.

Tę ideę, ideę partnerstwa i otwartości wprowadza w życie Instytut Konfucjusza w Opolu. To również potwierdzenie odwiecznej otwartości Kraju Środka na cywilizację Zachodu, z której tak świetnie potrafi czerpać, nie tracąc jednocześnie wartości wynikających z własnych tradycji i odrębności kulturowej. Nasza wzajemna otwartość daje szansę na powstanie nowej cywilizacji, będącej połączeniem

najlepszych elementów tradycji chińskiej – czy szerzej wartości azjatyckich, i najlepszych elementów kultury Zachodu.

Województwo Opolskie jest żywym przykładem wprowadzania w życie zasad otwartości. Otwartość na świat jest jednym z założeń strategii rozwoju województwa, jest jednym z jego wyznaczników i cech charakterystycznych. Świadczy o tym struktura narodowościowa, a także nasze partnerstwa zagraniczne z regionami w takich państwach jak: Czechy, Niemcy, Francja, Hiszpania, Węgry, Ukraina. Świadczą o niej liczne prowadzone projekty w ramach tych partnerstw. Nasz region ma swoje stałe przedstawicielstwa w innych krajach – w Niemczech, na lotnisku Frankfurt-Hahn i w Belgii, w Brukseli, stolicy Unii Europejskiej.

To właśnie u nas, dzięki współpracy pomiędzy Politechniką Opolską a Uniwersytem Technologicznym Beijing-Tech z Pekinu, powstał jeden z pierwszych w Polsce Instytutów Konfucjusza. Jego działalność została uhonorowana Nagrodą Marszałka Województwa Opolskiego w Konkursie „Partnerstwo bez Granic”, konkursie na najlepszą inicjatywę zagraniczną realizowaną w Województwie Opolskim.

Mamy również nadzieję na nawiązanie w przyszłości partnerstwa z jedną z prowincji chińskich.

Józef Sebesta

Marszałek Województwa Opolskiego



Redakcja miesięcznika gospodarczego „Polish Market” pragnie serdecznie podziękować Politechnice Opolskiej i Instytutowi Konfucjusza za współpracę przy opracowaniu materiałów w języku chińskim do specjalnego wydania magazynu prezentującego polską gospodarkę, naukę i kulturę na EXPO 2010 w Szanghaju. Jakość tych materiałów została bardzo wysoko oceniona pod względem merytorycznym i językowym przez odbiorców „Polish Market”, wśród których znajdują się wysocy urzędnicy administracji państwowej, dyplomaci, pracownicy wyspecjalizowanych agencji międzynarodowych, szefowie korporacji i działacze organizacji biznesowych. Podkreślano również znaczenie publikacji dla rozwoju kontaktów polsko-chińskich.

Krystyna Woźniak-Trzosek
Prezes Zarządu, Redaktor naczelna



奥波莱孔子学院自2008年10月成立以来，为波兰奥波莱地区的中波文化交流和汉语教学做了开创性的工作，受到当地社会的广泛好评。我中国大使馆教育处对奥波莱孔子学院一年多来的工作给予高度评价，并对给予奥波莱孔子学院工作支持和帮助的奥波莱省政府、奥波莱工业大学以及其他学术机构和文化单位表示衷心的感谢。

中华人民共和国驻波兰共和国大使馆教

李金涛教授

Od października 2008 r., kiedy powstał Instytut Konfucjusza w Opolu dołożyliście wiele twórczych wysiłków na rzecz wymiany kulturalnej między Chinami a Polską i promocji nauki języka chińskiego, co cieszyło się szeroką popularnością w środowisku danego miejsca. Wydział edukacji Ambasady ChRL wysoko ocenia pracę wykonaną przez Instytut Konfucjusza w Opolu w ciągu minionego roku. Wyraża jednocześnie serdecznie podziękowanie dla zarządu miasta Opolu, Politechniki Opolskiej i instytutów naukowych oraz innych placówek kulturalnych za ich pomoc i poparcie dla Instytutu Konfucjusza w Opolu.

Profesor Li Jingtao

Wydział Edukacji Ambasady ChRL.



Blisko dwuletnie działanie Instytutu Konfucjusza w Opolu stanowi pewien przełom na naszym lokalnym, opolskim rynku naukowym i kulturalnym. Oto kraj zza Wielkiego Muru jest obecny tu i teraz, a dzięki temu stereotypowe myślenie Polaków o Państwie Środka, o jego kulturze, o języku, tradycjach, kuchni, obyczajach może być skonfrontowane z rzeczywistością. Szerokie spektrum zajęć, konferencji, pokazów, warsztatów i spotkań organizowanych przez Instytut z pewnością tę tezę potwierdza.

Powstanie Instytutu Konfucjusza w Opolu w 2008 roku było działaniem przemyślanym i bardzo dobrze przygotowanym. Świetne kierowanie placówką potwierdza codzienne zainteresowanie ofertą przez liczne rzesze studentów i mieszkańców miasta. Działania poznawczo - kulturalne nie są jedyną sferą korzyści. Instytut tworzy też inne możliwości, w tym ekonomiczne i polityczne. Kapitał chiński jest coraz bardziej zauważalny w naszej gospodarce, a obecność naszych przedsiębiorców w Chinach coraz liczniejsza. Współpraca polsko-chińska nabiera tym samym tempa, a Instytut Konfucjusza w Opolu odgrywa w tym procesie niebagatelną rolę. Cieszy mnie również fakt, iż powstanie Instytutu Konfucjusza w Opolu przyczyni się do otwarcia wkrótce w Chinach Instytutu Polskiego. Takie działania z pewnością służą zbliżeniu obu narodów.

Janusz Karpiński

Naczelnik Biura Spraw Międzynarodowych
Urzędu Miasta Opolu



Instytut Przyjaciół

Bez przyjaciół i bez zwykłej międzyludzkiej przyjaźni przemienionej z czasem w prawdziwą pasję nie byłibyśmy dziś tak blisko Chin będąc geograficznie tak odległe. Być blisko Chin to być blisko Chińczyków, którzy poprzez swoje pasje nękami nostalgii żyją,

pracują i budują tu z nami. Chiny to wiele lat historii ale to głównie czas przyszłości. Chcąc dobrze zrozumieć trzeba dobrze pojąć. W myśl starego chińskiego aforyzmu:

„Powiesz mi, wkrótce zapomnę, pokażesz mi, może zapamiętam, pozwolisz dotknąć, a zrozumieję.”

Z pomocą naszych chińskich przyjaciół i smaku zielonej herbaty w ustach rozumiemy ich wrażliwość, kulturę i naukę. Najgorzej wychodzi nam niestety z językiem. Pracujemy nad tym ciężko.

Zawsze wymawiać jednak ciepło będziemy ich niezapomniane imiona:

Jiang Huijuan, Sun Yingang, Yuan Zhongxian
i Yang Jun

prof. Marek Tukiendorf
prorektor ds. nauki
Politechniki Opolskiej



Minęły już dwa lata od powołania Instytutu Konfucjusza w Opolu. Utworzenie Instytutu wymagało dużego zaangażowania i pracy, dlatego władze Politechniki Opolskiej oraz kadra Instytutu przede wszystkim zasługują na słowa uznania za wysiłek włożony w zrealizowanie tego wyzwania. Dziś Instytut Konfucjusza jest jedynym na Śląsku ośrodkiem stanowiącym most pomiędzy naszym regionem, a Chinami. Dalszy rozwój Instytutu stawia przed nim jeszcze trudniejsze cele, a mianowicie obok popularyzacji języka i kultury chińskiej realizowanie poprzez swoją działalność inicjatyw i przedsięwzięć, które można wykorzystać dla wsparcia rozwoju gospodarczego naszego regionu. To duże wyzwanie, jednakże wspólne działania dają większe szanse na jego powodzenie. Państwo Środka to jedna z największych gospodarek na świecie. Nie możemy zignorować Chin, jako partnera w biznesie.

Lesław Adamczyk
Wiceprezes Zarządu ATMOTERM S.A.
Kanclerz Łoży Opolskiej BCC



Lekcje w Instytucie Konfucjusza

do孔子学院去上课

Agata Kolmas-Szleg, wychowawczyni klasy II c PSP 14 w Opolu

本文作者Agata Szleg是奥波莱第十四小学的老师。在过去的一年里，她为她的学校和孔子学院间的合作做了大量工作。作者介绍了那些定期到孔子学院参加语言、书法和太极体验课的孩子们的感想。小Jacob说：“我喜欢写中文，我真是喜欢极了。当然，我也挺喜欢太极拳的。其实，我喜欢那儿的一切。”

W roku szkolnym 2008/2009 moi uczniowie przekraczając po raz pierwszy próg PSP nr 14 w Opolu rozpoczęli naukę w szkole, ale także jako jedni z nielicznych mogli aktywnie uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez Instytut Konfucjusza. Wystarczyła ciekawa prezentacja dotycząca fascynacji Chinami i dalekim wschodem przygotowana przez moją uczennicę Klaudię, która skorzystała z zajęć proponowanych najmłodszym Opolanom przez Politechnikę Opolską. Dzięki temu nawiązałam bliższą współpracę z Instytutem Konfucjusza, a ta zaowocowała powstaniem mojego autorskiego projektu pt. „Bliskie spotkanie z dalekim wschodem”. Realizację jego założeń oparłam na ścisłej współpracy z jego pracownikami. Okazał się to przysłowio- wy „strzał w dziesiątkę”, bo dzieci prócz mozolnej nauki liter i czytania mogły zacząć robić coś innego, egzotycznego i odbiegającego od standardów obowiązujących w każdej pierwszej klasie.

Głównym atutem zajęć jest wykorzystanie u dzieci ich naturalnej ciekawości i potrzeby poznawania tego co niezbadane i nieznanne, odległe i niesamowite. Najważniejsze okazało się to, że i ja, i moi uczniowie czujemy się na terenie Politechniki Opolskiej jak najważniejsi goście, traktowani zupełnie poważnie, profesjonalnie, fachowo, ze zrozumieniem i atencją.

Zawsze moje wyjścia w teren wiążą się z obawą, czy hałaśliwa i rozbrykana gromadka maluchów, nie zdenewruje dorosłych obecnych wokół nas. Jest to jedno z niewielu miejsc,

gdzie nie muszę się o to martwić, bo pracownicy Instytutu to wspaniali ludzie, wyrozumiali, pogodni i odpowiednio nastawieni na najmłodszego odbiorcę. Przykładem mogą być choćby zajęcia muzyczne związane z grą na erhu. Okazało się, że zapaleni słuchacze hip-hopu, roka, popu i innych gatunków muzyki rozrywkowej potrafili tak się skoncentrować



na koncercie, że było słycać jedynie wzajemne oddechy. Nie było mowy o kręceniu się, szuraniu czy szepcach. Jeszcze weselej było, gdy prof. Yuan Zhongxian pozwolił spróbować gry na niecodziennym instrumencie. Możliwość dotknięcia tego, czego się nie spotyka, było bezcennym doświadczeniem, bo pamiętajmy, że dzieci w tym wieku poznają świat w dużej mierze poprzez działania praktyczne. Je-

dynie ja drżałam o to czym się może skończyć to wesołe, wspólne granie i gdzie oraz za co odkupię tak nietypowy instrument.

Oczywiście gra na er-hu to jedna z bardzo wielu atrakcji oferowanych małym studentom. Inne ciekawe propozycje to ćwiczenia taichi, smakowanie różnych gatunków herbat, nauka gry w majianga, zwiedzanie wystaw, lekcje ze slajdami, malowanie twarzy tak jak to robią aktorzy Opery Pekińskiej, wraz z nauką nazw kolorów po chińsku i wiele innych. Najbardziej jednak podobały się zajęcia z kaligrafii chińskiej. Możliwość chwycenia w dłoń pędzelka i wykonanie nim precyzyjnych znaków czarnym tuszem oraz zobaczenie jak się pisze i usłyszenie jak brzmi własne imię w języku chińskim to coś niecodziennego, z czym nie ma do czynienia każdy kolega lub koleżanka z placu zabaw. Zrobiliśmy ogromną furorę w szkole, bo po zajęciach przygotowałam okolicznościową prezentację w holu budynku, a wystawą zainteresowali się nie tylko uczniowie starszych klas, ale także rodzice. Kilka dziewczynek o imieniu Klaudia ustawiło się pod tablicą, aby móc przerysować swoje imię na czym się dało, nawet na bluzce z zajęć sportowych. Zresztą moje opinie potwierdziły dzieci z klasy, które gdy tylko poznały wszystkie litery pisane, samodzielnie opisały swoje wrażenia z zajęć niektóre z nich to: (wypowiedzi przytoczone dosłownie bez poprawek) Jank „*Podobało mi się pisanie po chińsku, bo teraz umiem pisać po chińsku swoje imię. Fajne też było taichi, bo jest to relaksujące. Podobało mi się kiedy*

pan profesor rozdał nam chińskie pałeczki. Teraz mam oryginalne. Szkoda tylko, że nie było nic o pandach.”; Karol „W Politechnice podobało mi się taichi, dlatego bo ćwicząc taichi ćwiczysz się też umysł i zmysł równowagi oraz skupienie.”; Ilona „Na zajęciach w Politechnice podobało mi się to, jak pan grał na erhu i dlatego, że lubię muzykę. Podobało mi się też jak pisaliśmy po chińsku swoje imię, kraj – Chiny i słowo dzień dobry.”; Jakub D „Podobało mi się jak pisaliśmy po chińsku. To mi się najbardziej podobało w Instytucie Politechniki. Ale podobała mi się też lekcja taichi. Innymi słowami wszystko mi się podobało.”; Martyna „Mi się wszystko podobało, a najbardziej taichi i pisanie chińskie. Naj naj najbardziej podobało mi się gra na er-hu – instrumencie chińskim.”; Paulina „... Też mi się podobało jak pan robił taichi, bo się stoi na jednej nodze i się rusza rękami...”; Jakub M „... Kaligrafia chińska jest trudna kaligrafią. Mama i tata byli zaskoczeni jak zobaczyli moją kaligrafię chińską...”; Szymon C „Mi się podobały baśnie chińskie, bo teraz możemy napisać prawdziwą baśń taką jak „Jak zważyć słonia”. Można być prawdziwym pisarzem baśni chińskich jak

każde chińskie dziecko.”

W drugim roku nauki naturalne okazało się kontynuowanie współpracy, które zaowocowało tym, iż znalazła się w mojej klasie grupka dzieci biorących udział w nowym projekcie Politechniki Opolskiej „Kreator Młodych Talentów”. W ramach tego projektu wzięli udział w kursie prowadzonym przez Instytut Konfucjusza pt. „Język chiński dla początkujących”. W realizację projektu zaangażowali się także rodzice dzieci pomagając podczas wyjść na zajęcia, śledząc propozycje ciekawych imprez i zajęć na stronie internetowej Instytutu i przygotowując kostiumy do klasowego przedstawienia teatralnego „Słowik”, które powstało przy ogromnej pomocy pani Katarzyny Kajty – pracownika Instytutu, która przygotowała scenariusz uwzględniając użycia chińskich słów i poprawnego ich wymawiania przez dzieci.

Ważnym wydarzeniem było wzięcie udziału w konkursie plastycznym „Chiny w moich oczach” w ramach odbywającej się międzynarodowej konferencji naukowej. Na tak uroczystą imprezę przybyliśmy w naszych odświętnych strojach i szkolnych ka-

mizelkach z logo szkoły. Wszyscy czuliśmy się bardzo wyróżnieni i ważni niczym zaproszeni goście z zagranicy, którzy mieli okazję podziwiać nasze prace zaprezentowane w budynku Instytutu. Niezatarłe wrażenie zostawił w pamięci Chiński Teatr Lalkowy, na który zabrakło nam w większości miejsc, ale mamy nadzieję, że jeszcze niezwykle artyści odwiedzą Opole i wtedy na pewno skorzystamy z okazji aby się wesoło bawić. Nie wspomniałam, że zajęcia w Instytucie to tak naprawdę wspaniała zabawa, a wiedza zupełnie niepostrzeżenie i bezboleśnie wchodzi dzieciom do głów. Opolskie szkoły mają niecodzienną okazję wzbogacić swoje nauczanie, a zarazem pokazać nawet tym mniej zdolnym i chętnym do nauki, że zdobywanie wiedzy nie musi kojarzyć się z nudnymi wykładami, stertą opasłych książek i człowiekiem, który coś smętnego szepce pod nosem stojąc przy katedrze. Mam nadzieję, że moi uczniowie nauczą się zdobywać wiedzę w ciekawy sposób, aby uczenie się towarzyszyło im całe życie, a nie kojarzyło się jako niemiły epizod wieku młodzieńczego.





Chiny poprzez fotografie - chińskie impresje

从图片看中国 — 华夏印象

Yuan Zhongxian, zastępca dyrektora IK w Opolu

对于许多西方人来说，中国是一个古老而神秘的国家，文化、宗教、思想观念和生活习惯迥然不同。现在世界上不同民族和文化之间的交流愈来愈多，对话与合作成为时代的主流。遍布世界各地的孔子学院，是促进中国文化与世界各国文化进行交流的平台，致力于让世界上对中国文化感兴趣的人们能够更多地了解古老的东方文明，以期共同发展和进步。如果你能够去中国，相信你会获得令你震撼的切身感受；如果你不能去，那么希望你能够通过下面的一组图片，对中国有一个大致的印象。

Wiele osób z Zachodu uważa Chiny za jedno ze starożytnych i tajemniczych państw, którego kultura, religia, idee, myśli oraz zwyczaje są całkowicie odmienne i nieznanne. Obecnie poprawia się wymiana, dialog i współpraca między kulturami i mniejszościami, co staje się pewnego rodzaju trendem. W różnych miejscach na świecie powstają Instytuty Konfucjusza, promujące kulturę chińską, będące platformą wymiany i rozwoju, których celem jest to, by na świecie ludzie zainteresowani kulturą Chin mogli lepiej zrozumieć starożytną wschodnią cywiliza-

cję. Jeśli będziesz Czytelniku miał możliwość pojechania do Chin, możesz poczuć się zaskoczony. Jeśli jednak nie możesz tam pojechać, to chciałbym, poniżej zamieszczonymi zdjęciami, przybliżyć Ci wrażenie o Chinach.

— 典型名胜古迹

1. Znane miejsca historyczne



市中心古皇城一角

Fragment starożytnego miasta cesarskiego zlokalizowanego w centrum Pekinu¹

北京, 中华人民共和国首都, 位于北纬39° 56', 东经116° 20'; 市中心海拔43.71米; 总面积16808平方公里, 市区面积1040平方公里, 人口1700万。西、北、东三面环山, 属暖温带半湿润气候区, 四季

分明。年平均气温13°C, 一月份最冷, 平均气温为-3.7°C, 七月最热, 平均气温为25.2°C, 年平均降雨量507.7毫米。北京是一座有着650年历史的古老城市, 有众多的历史文化古迹。

Pekin, stolica Chińskiej Republiki Ludowej, zlokalizowany jest na 39°56' szerokości i 116°20' długości geograficznej. Centrum miasta leży na wysokości 43.71 m. n.p.m., jego łączna powierzchnia wynosi 16808 km². Obszar miejski obejmuje 1040 km², populacja osiąga 17 mln osób. Z trzech stron: zachodu, północy i wschodu miasto otaczają góry. Obszar ten należy do ciepłej, pośredniej strefy klimatycznej,

gdzie wyraźne występują cztery pory roku. Średnia roczna temperatura wynosi 13°C. Styczeń jest miesiącem najzimniejszym o średniej temperaturze 3.7°C, a lipiec najcieplejszym o średniej temperaturze 25.2°C. Średnie roczne opady wynoszą 507,7 mm. Pekin jest miastem starożytnym, które posiada liczne historyczno-kulturowe zabytki.

故宫, 旧称紫禁城, 位于北京中轴线的中心, 是明清两个朝代二

十四位皇帝的皇宫，占地面积72万平方米，建筑面积约15万平方米。明成祖朱棣永乐四年（1406年）开始营建，永乐十八年（1420年）落成。下图是夕阳辉中的紫禁城一角。

Muzeum Pałacowe Gugong, o starej nazwie Zakazane Miasto, zlokalizowane jest w środku Pekinu. Muzeum było pałacem 24 cesarzy dwóch dynastii: Ming i Qing. Zajmuje powierzchnię 720 tys. m², z czego budowle zajmują 150 tys. m². Cesarz dynastii Ming – Zhu Di rozpoczął budowę pałacu w roku 1406, a zakończył w 1420. Poniższe zdjęcie przedstawia fragment Zakazanego Miasta podczas zachodu słońca.

天坛 (Temple of Heaven) 位于北京故宫正南偏东的城南，始建于明朝永乐十八年（1420年），是中国古代明、清两朝历代皇帝祭天之地。1998年被联合国教科文组织确认为“世界文化遗产”。

Świątynia Nieba leży w Pekinie, w jego dawnej południowo-wschodniej części. Jej budowa rozpoczęła się za czasów panowania dynastii Ming w 1420 r. i reprezentuje styl chińskiej starożytnej epoki Ming i Qing. W 1998 r. świątynia została objęta patronatem UNESCO i wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości.

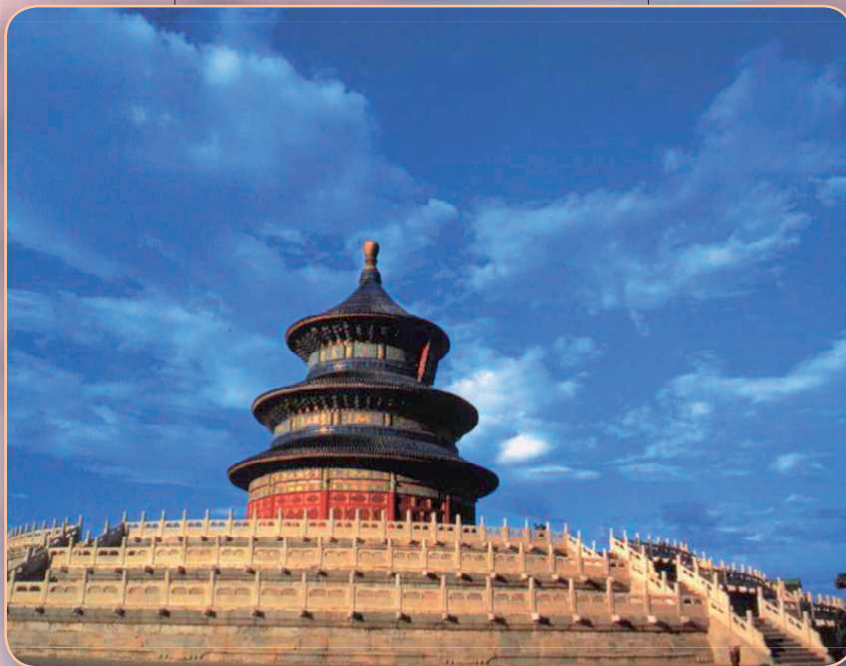
长城是中国古代伟大的防御工程，现存的长城是明代所修建的长城。地处北京以北70多公里的八达岭长城地势险峻，居高临下，是明代重要的军事关隘和首都北京的重要屏障，也是万里长城最杰出的代表，是明代长城的精华。

Wielki Mur jest wspaniałym starożytnym chińskim projektem inżynierii obronnej. Ocalała część muru została zbudowana za panowania dynastii

Ming. Fragment Muru Badaling, leżący 70 km od Pekinu, cechuje wysoka wartość strategiczna uwzględniająca topografię terenu, ponieważ zajęcie dominującej pozycji było, za czasów dynastii Ming, ważną taktyką wojskową stwarzającą barierę ochronną dla stolicy - Pekinu. Wielki Mur, o dziesięciu tysiącach *li*² [5 tys. km] jest kwintesencją panowania dynastii Ming.

秦始皇兵马俑是秦始皇陵墓中所埋藏的数量众多的陶制兵俑，是秦王朝强大军队的缩影，位于陕西省西安市临潼区。陵墓共有三个俑坑，其总面积近20000平方米，坑

nxi. Była uosobieniem potężnej armii Dynastii Qin. Mauzoleum składa się z trzech wykopalisk, o łącznej powierzchni około 20 tys. m², w których znajdują się terakotowe figury wojowników wyposażonych w broń – około 10 tys. sztuk, i figury terakotowych rumaków – około 8 tys. Wojownicy, oficerowie, straż pałacowa, konie, itd., w naturalnych rozmiarach, różnią się od siebie budową, pozami, ubiorem, ozdobami. Terakotowa Armia jest dziełem świadczącym o imponującej historii i kulturze cywilizacji Chin. Armia ta została nazwana „Ósmym cudem świata” i została objęta patronatem UNESCO.



天坛祈年殿
Świątynia Nieba, Pawilon Modlitwy
o Dorocznym Urodzaju

内共有同真人、真马大小相似的陶俑、陶马约8000件，实用兵器数以万计。出土的各类陶俑，按照不同身份分为将军俑、军吏俑、武士俑等几个级别，其服饰、冠带、神态各不相同，千姿百态，充分体现了中国古代文明史上的伟大创造，被誉为“世界第八大奇迹”，并被联合国教科文组织列入世界文化遗产名录。

Terakotowa Armia Qin Shi Huanga, znajduje się w części grobowca Pierwszego Cesarza Chin, który odkryto w dzielnicy miasta Xi'an, w prowincji Sha-

布达拉宫 (英文译音: the Potala Palace) 屹立在西藏首府拉萨市区西北的红山上，是一座规模宏大的官堡式建筑群。最初是松赞干布为迎娶文成公主而兴建的，17世纪重建后，布达拉宫成为历代达赖喇嘛的冬官居所，也是西藏政教合一的统治中心。整座宫殿具有鲜明的藏式风格，依山而建，气势雄伟。布达拉宫中还收藏了无数的珍宝，堪称

是一座艺术的殿堂。1961年，布达拉宫被中华人民共和国国务院公布为第一批全国重点文物保护单位。1994年，布达拉宫被列为世界文化遗产。

Pałac Potala (ang. the Potala Palace) znajduje się w Lhasa, stolicy prowincji Tybet, na północnym zachodzie Czerwonych Gór. Jest jedną z ogromnych fortec pałacowych. Pałac został wybudowany przez króla Tybetu Sontzen Gampo, który poślubił księżniczkę Wen Chang. Po przebudowie w XVII wieku stał się pałacem zimowym kolejnych Dalaj Lamów oraz centrum polityki i edukacji Tybetu. Jest zbudowany na zboczu górskim i posiada imponującą kolekcję dzieł sztuki. Pałac trakto-

wany jest jako skarb Tybetu, został w 1961 roku uznany za pierwszy główny obiekt historyczny objęty ochroną departamentu krajowego Chińskiej Republiki Ludowej. W roku 1994 Pałac Potala został sklasyfikowany, jako obiekt zabytku światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

长江 (the Yangtze River) 是中国第一大河, 干流全长6397公里。流域总面积一百八十余万平方公里, 流域介于北纬24° 30' ~ 35° 45', 东经90° 33' ~ 112° 25', 面积180余万平方公里, 约占全国土地总面积的1/5。1994年12月14日, 当今世界第一大水电工程--三峡大坝工程正式动工, 它位于长江西陵峡中段的湖北省宜昌市境内。三峡大坝工程总投资为954.6亿元人民币。工程施工总工期自1993年到2009年共17年, 到2009年工程全部完工。大坝坝顶总长3035米, 坝顶高程185米, 正常蓄水位175米, 总库容393亿立方米, 能够抵御百年一遇的特大洪水。

Rzeka Jangcy (ang. the Yangtze River) jest najdłuższą chińską rzeką. Jej główny nurt wynosi 6397 km, a obszar rzeczny ponad 1800 tys. km². Dolina rzeki usytuowana jest na 24°30' ~ 35°45' szerokości i 90°33' ~ 112°25' długości geograficznej i zajmuje około 1/5 powierzchni całego kraju.

14 grudnia 1994 r. rozpoczęto światowy projekt elektro-inżynieryjny: budowę Tamy Trzech Przełomów na Trzech Przełomach Rzeki Jangcy, w pobliżu miasta Yichang, prowincji Hubei. Inwestycja zaplanowana na lata 1993 – 2007, ukończona została w 2009 r., a jej łączny koszt wyniósł około 95460 mln RMB [około 45709 mln PLN]³. Tama ma długość 3035 m., wysokość - 185 m., poziom wody - 175 m., jest w stanie zmagazynować 393 mln m³ wody i powstrzymać powódź stulecia.

江南园林是以开池筑山为主的自然式风景山水园林, 兴盛于宋明清三代。其中又以苏州、扬州最具有代表性。苏州园林以自然山水为

主题, 因地制宜地利用人工去仿造自然景致, 巧建亭榭, 点缀树木, 讲求诗情画意。注重淡雅幽静, 小中见大, 布局自然, 秀丽庄重。同时注重突出民族风格, 将绘画、书法、诗文等艺术手法综合在一起, 景中有诗, 诗中有画。

Ogrody południowej rzeki Jangcy są kopią naturalnych form górzysto-wodnych terenów. Tworzono je za czasów dynastii: Song, Ming i Qing, słyną z nich miasta Suzhou i Yangzhou. Ogrody Suzhou, utworzone zgodnie z naturalnym ukształtowaniem terenu, są efektem pracy człowieka: wzorowane na naturalnej scenerii, przypadkowo rozstawionych pawilonach, ozdobnych drzewach, z uwzględnieniem sentymentalnego charakteru malarstwa chińskiego. Charakteryzują je elegancja ciszy i odosobnienia, podkreślenie wartości rzeczy małych, naturalna aranżacja i piękno dostojności. Ogrody uwzględniają wartości stylów mniejszości narodowych, malarstwa, kaligrafii, poezji i prozy chińskiej połączonych w malowniczy sposób, jak obraz.

Thumaczenie: Katarzyna Mazur-Kajta

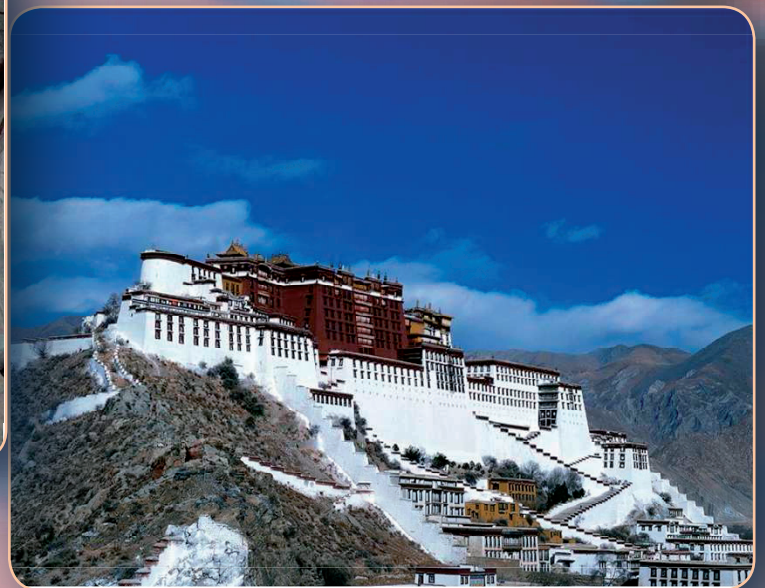


八达岭长城

Wielki Mur, fragment Badaling



秦始皇墓兵马俑
*Terakotowi wojownicy Pierwszego
Cesarza Chin*



布达拉宫
Pałac Potala



苏州园林
Ogrody Suzhou

长江和葛洲坝大坝
*Rzeka Jangcy i Tama Trzech
Przełomów*



Przypisy tłumacza:

¹ Zdjęcia zamieszczone w niniejszym artykule zostały udostępnione autorowi przez Biuro Międzynarodowej Rady Języka Chińskiego - Hanban, w celu promocji języka i kultury chińskiej.

² Starożytna chińska jednostka miary, w przybliżeniu odpowiadająca 500 m.

³ 1,0 RMB = 0,478829 PLN, kurs na dzień 19.06.2010 r.



Młodzi Polacy są "cool"

„酷酷的” 波兰年轻人

Yang Jun, lektor w Instytucie Konfucjusza w Opolu

波兰多雨，十天里七天是阴的，其中又有三天在下雨。我来这段时间，没碰见过大雨。但在细雨中雨中行走，撑伞的只是少数人，小伙子无一例外是不用伞的，最多把外套的帽子兜在头上，年轻姑娘们打伞的比例也不算高，宁可忍受一头软发都淋趴在脑门上，让人十分不解。我的一个波兰朋友在中国的时候，有次下雨天，一身湿淋淋的上了公交车，师傅看着她，递给她一把别人遗落在车上的伞，她说起这事来十分感动，可是我心里则在想，原来她也是不打伞的那一个。问为什么，她也说不出个所以然，只能说，大概是因为打伞不够酷吧。

W Polsce często pada deszcz. Siedem na dziesięć dni jest pochmurnych, z czego przez trzy dni pada. Od kiedy jestem w Polsce, nie byłam świadkiem wielkiej ulewy, jednak zauważyłam, że podczas opadów, niewiele osób nosi parasole. Młodzi mężczyźni, poza paroma wyjątkami, w ogóle ich nie używają, najczęściej nakładają kaptury na głowy. Młodych kobiet z parasolami też nie jest za wiele, wolą chodzić z mokrymi włosami opadającymi na czoło. Jedną z moich polskich koleżanek podczas studiów w Chinach, w czasie deszczu otrzymała od kierowcy autobusu parasolkę pozostawioną przez innego pasażera, gdy ten zobaczył, że przemoczona wsiadła do samochodu. Sytuacja ta bardzo ją wzruszyła. Zastanawiałam się, czy przypadkiem ona również nie należy do tych osób, które nie noszą parasolek. Zapytana, dlaczego Polacy nie używają parasoli, nie umiała od razu udzielić odpowiedzi, powiedziała jedynie, że być może noszenie parasolek nie jest dla nich wystarczająco cool.

波兰的年轻人应该是挺酷的吧，大晚上不睡觉开爬梯，电子乐的鼓点一声声震得我心脏狂鸣，大冬天穿件薄棉服外套，雨天不打伞……但是公交车上有空座位也不去坐，帮着妈妈们把婴儿车抬过台阶，开车时看见行人过马路就立刻停下避让，并且绝不压到斑马线，抢在女士前面把门打开，然后跟在女士身后进门……做这些的也是同样的年轻人，所以容我笼统地总结一句：这么做才算酷！



在高考前100天，波兰年轻人跳着波罗乃兹舞，为高考祈福

Młodzi Polacy na sto dni przed maturą tańczą poloneza.

Młodzi Polacy z całą pewnością są cool. Późnymi wieczorami nie śpią, organizują party, ich muzyka elektroniczna szokująco oddziałuje na bicie mojego serca. Zimą noszą cienkie bawełniane ubrania, w dni deszczowe nie używają parasolek ... jednakże po wejściu do autobusu nie zajmują, jako pierwsi, pu-

stych miejsc siedzących, pomagają matkom przenieść wózek dziecięcy po schodach. Podczas jazdy samochodem, gdy zobaczą przechodniów przechodzących przez ulicę zatrzymują się, by ich przepuścić i nie najeżdżają na przejścia dla pieszych. Mężczyźni otwierają kobietom drzwi i przepuszczają je przodem ... to wszystko robią ci sami młodzi ludzie, dlatego też mogę stwierdzić: to dopiero jest bycie cool!

波兰人待人热情洋溢，彬彬有礼，*Dziękuję*和*Proszę*随时挂在嘴边。你帮助他们，他们道谢；你做了分内的事情，他们道谢；甚至你得到了他们的帮助后，也总是听到他们在道谢……这种礼仪，让我这个来自“礼仪之邦”的中国人也觉得自愧不如。

在这方面，我还遇到一个有趣的小故事，一天，一个波兰朋友拿着她要翻译的一课波兰语版的汉语教材，来问我一个问题。这个朋友指着课文中的一个句子问我，“这句话该怎么翻译？”我一看，是一个非常简单的对话：“你吃蛋糕吗？——不吃”，“这句话有什么问题？”“这里没有写，‘谢谢，不吃’，我不知道该怎么翻译”

Polacy przepelnieni są serdecznością, są dobrze wychowani. Wszędzie słycać słowa *dziękuję* i *proszę*. Jeśli im pomożesz – podziękują, jeśli wykonasz obowiązki służbowe – podziękują, nawet po tym jak sami ci pomogą – również usłyszysz podziękowa-

nie ... Tego elementu ich etykiety nie sposób porównać nawet ze zwyczajami Chińczyków, którzy sami uważają siebie za bardzo kulturalnych i pełnych dobrych manier. Związane jest z tym takie zdarzenie. Pewnego dnia jedna z moich polskich koleżanek przyszła do mnie z tekstem, który tłumaczyła z języka chińskiego na polski. Oznajmiła, że ma problem z przetłumaczeniem jednego zdania, które okazało się bardzo proste: „ Czy chcesz ciasta? – Nie chcę.” Nie wiedziałam gdzie jest problem, a ona odpowiedziała: „W tym zdaniu, nie ma wyrazu dziękuję” ...

在深夜马路上开着摩托，上演生死时速的疯狂的家伙，摘下头盔，就变身为身边这些温文有礼的谦谦君子，这么一想，更觉得波兰的年轻人真是酷。

Późną nocą bardzo szybko jeżdżą motocyklami, niczym w filmie „Speed – niebezpieczna szybkość”. Ale po zdjęciu kasków ochronnych zamieniają się jednak w dżentelmenów, miłych, skromnych i godnych naśladowania. Tym bardziej jestem pewna, że młodzi Polacy są naprawdę cool.

波兰年轻人的生活选择也让我觉得他们很酷。我接触的人还不多，但是感觉到这里的年轻人好像在过着自己想要的生活，我在这里认识了一个波兰女孩儿，她自己的专业是经济管理学，她去德国留学、后来又在柬埔寨待过半年，又在中国留学两年学习汉语。在中国人眼里，她的生活轨迹很混乱，像是没有目标。但是我想她的生活目标不那么实际但却有趣味。中国的年轻人在近年的经济高速增长的背景下，背负着太大的生活压力，忙着让自己摆脱贫困，接近成功，还没有精力来思考生活的乐趣。追逐生活乐趣，探索生活意义的波兰年轻人，很酷！

Wybory życiowe młodych ludzi w Polsce sprawiają, że uważam, że są bardzo cool. W prawdzie nie poznałam ich wielu, ale mam wrażenie, że przeżywają życie dokładnie tak, jak chcą. Poznana przeze mnie w Polsce jedna koleżanka stu-

diowała przedmioty ekonomiczne, pojechała na stypendium zagraniczne do Niemiec, następnie pół roku spędziła w Kambodży i znów wyjechała na dwa lata na stypendium do Chin, aby studiować język chiński. W oczach Chińczyków jej życie bardzo chaotycznie krąży po orbicie, jakby nie miało celu. Myślę jednak, że jej życiowe cele pomimo tego, że nie są zbyt ukierunkowane, zachwycają. Młodzi ludzie w Chinach żyjąc w czasie tak szybkiego rozwoju ekonomicznego, ulegają zbyt dużej presji. Wyjątkowo zabiegani w realizacji jednego celu mają uboższe życie duchowe. Dążąc ku sukcesowi nie mają energii i wigoru na życiowe przyjemności. Pogoń za życiowym szczęściem,



zglębianie sensu życia przez młodych Polaków jest wyjątkowo cool!

通常说起来，我的波兰学生们都是温和有礼的，他们包容我那“破烂”的英语，平和地与我探讨中文化和语言的问题，彼此不能说服的时候，他们会带着期望的笑容看着我，约定在彼此加深了解后再来探讨。师生间平等相待，互相尊重。我很喜欢这种氛围。

反观中国，中国有几千年尊师重道的传统，老师曾经被视为父亲，拥有对学生的绝对权威。而伴随着近几十年来的社会变革，这个传统正在被颠覆。我在课堂中，颇遭到过几次被学生质疑和挑衅的尴尬——年轻人们试图用一种近乎粗鲁的方式来反抗权威，证明自己的个性。在这一点上，我希望波兰的年轻人可以成为一面镜子，

告诉中国的孩子们，“个性”、“自由”也应该是伴随着尊重的。

Uważam, że moi polscy studenci są ciepeli i grzeczni, przepraszają za swoją niepoprawną angielszczyznę, uspokajają mnie, gdy mam problemy w porozumieniu się bądź ze zrozumieniem kultury. W takich sytuacjach szczerze uśmiechają się do mnie, z wyrozumiałością ponawiają pytania. Nauczyciele i uczniowie traktują się na równi, nawzajem się respektując. Bardzo mi ta atmosfera odpowiada. Chiny mają kilkuty-sięczną tradycję respektu do nauczycieli. Którzy niczym ojcowie mają autorytet absolutny. Jednak nadążając za trwającą kilkadziesiąt lat transformacją społecz-

ną, ta tradycja zostaje podważona. Podczas zajęć często spotykam się z tym, jak polscy studenci zadają prowokujące pytania – młodzi ludzie próbują w przyjazny sposób, sprzeciwić się autorytetowi i ukazać własny charakter. W tym punkcie chciałabym, aby polscy młodzi ludzie mogli jak lustro ukazać Chińczykom, że „charakter” i „wolność” też powinny być wartościami pożądanymi.

孔子学院的宗旨是语言和文化的交流，我总是希望在给Opole带来中国信息的同时，也能更深入地了解波兰的文化和生活。学生也跟我想到了一块儿：一次，班的学生们跟我要求，由他们来安排下一次上课的时间、地点和内容，他们还保证说那一定会是一个“惊喜”。结果也果真如此——在春暖花开，阳光和煦的一个下午，他们开车载我来到了……岛上的动物园。在这里，我们上了一堂饶有趣味的汉语课，认识花鸟虫鱼，把学过的“今天天气很好，我很高兴”这样的句子用的滚瓜烂熟。孩子们绽放着能与春光媲美的笑颜，让我衷心地感慨：这真是最可爱、最酷的一群孩子！

Celem Instytutu Konfucjusza jest wymiana językowa i kulturowa. Zawsze chciałam wnieść do Opola trochę informacji o Chinach, jak również zgłę-

bić i zrozumieć polską kulturę i życie. Studenci również kierują się tymi chęciami. Pewnego razu, grupa studentów poprosiła mnie, czy mogą sami zaplanować jedno z zajęć, tj. miejsce, godzinę spotkania, itp. Ponadto zagwarantowali, że z całą pewnością będzie to niespodzianka. W rezultacie okazało się to prawdą – pewnego słonecznego popołudnia, gdy zaczęły kwitnąć wiosenne kwiaty, zawieźli mnie samochodem ... do ogrodu zoologicznego leżącego na opolskiej wyspie. Tam odbyła się bardzo obfita we wrażenia lekcja języka chińskiego. Poznając nazwy kwiatów, ptaków, owadów i ryb i używając płynnie po chińsku takich zdań jak: „bardzo się cieszę, że dzisiejsza pogoda jest bardzo ładna” młodzież konkurowała z rozkwitającą wiosną. Sprawili, że pełna emocji powiedziałam: to naprawdę jest najbardziej urocza, najbardziej cool grupa młodych ludzi!

Tłumaczenie: Katarzyna Mazur-Kajta



动物园里的一堂汉语课
*Lekcja języka chińskiego w ogrodzie
zoologicznym.*

我为自己能够接触到如此可爱的波兰年轻人而深感幸福！

*Bardzo się cieszę, że mam kontakt
z tak uroczyimi młodymi Polakami!*



Najważniejsze wydarzenia kulturalne, naukowe i biznesowe zorganizowane przez Instytut Konfucjusza w latach 2009-2010.

孔子学院2009-2010年组织的最重的文化、学术和商务活动



1 stycznia

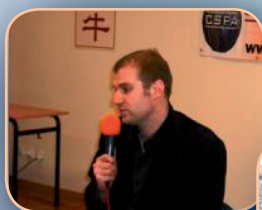
Pokaz tradycyjnej chińskiej sztuki tai chi

Dziewięcioro studentów Politechniki Opolskiej wraz z prof. Jiang Huijuan przygotowało w parku osiedla AK (dawniej ZWM) pokaz tai chi. Pokaz odbył się w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Według oficjalnych danych w akcji wzięło udział aż 1172 osób.

20 marca

Wykład Radosława Pyffla, prezesa Centrum Studiów Polska-Azja w Warszawie

Tematem spotkania były osobiste doświadczenia i refleksje autora z prawie dziesięcioletniego pobytu w Państwie Środka.



1 kwietnia

Spotkanie rektorów uczelni wyższych województwa opolskiego



Spotkanie zorganizowane w Instytucie Konfucjusza stało się okazją do wymiany myśli i poglądów dotyczących funkcjonowania szkolnictwa wyższego w województwie opolskim.



Obchody nowego roku – Roku Bawoła, z którego okazji przygotowano wiele atrakcji kulinarnych i duchowych prezentujących kulturę chińską.

3 stycznia

Przywitanie Chińskiego Nowego Roku

24 marca

Wykład prof. dr hab. inż. Zbigniewa Królickiego

Tematem wykładu była chińska sztuka Feng-Shui oraz jej zastosowanie w codziennym życiu.





21 kwietnia

Wykład „Współczesne oblicze Chin” prof. Yuan Zhongxian oraz Sun Yingnana

Wykład odbył się w Muzeum Śląska Opolskiego w ramach współpracy nawiązanej pomiędzy muzeum a Instytutem Konfucjusza w Opolu. Spotkanie było pierwszym z cyklu wykładów, które są uzupełnieniem prezentowanej w muzeum wystawy „Tajemnice chińskiego geniuszu - odkrycia i wynalazki”.



2 maja

Wykład „Matka i dziecko w kulturze społeczności południowych Chin w świetle medycyny chińskiej”, przeprowadzony przez Ewę Chmielowską, lektorkę języka chińskiego w Instytucie Konfucjusza w Krakowie

Wykład przeprowadzony został w Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu i dotyczył rytuału „zuo yue zi”, nawiązywał do opieki nad matką w połogu.

8 maja

Warsztaty „Sztuka chińskiej kaligrafii – ogród znaków” przeprowadzone przez Ewę Chmielowską, lektorkę języka chińskiego w Instytucie Konfucjusza w Krakowie

Warsztaty odbyły się w Muzeum Śląska Opolskiego i obejmowały rys historyczny pisma i kaligrafii chińskiej oraz praktyczne zmagania kursantów z pędzelm i tuszem.



23 maja

Zajęcia „Chińskie Słońce” przeprowadzone przez Aleksandrę Wróbel, lektorkę języka chińskiego w Instytucie Konfucjusza w Opolu

Zajęcia odbyły się w galerii handlowej Solaris i przeznaczone były dla dzieci i młodzieży.



24 maja

Dziecięca Politechnika Opolska - lekcja języka chińskiego dla dzieci

Kolejne spotkanie w ramach Dziecięcej Politechniki Opolskiej obejmowało naukę kaligrafii chińskiej.



1 czerwca

Egzaminy językowe HSK

W Egzaminie Biegłości Języka Chińskiego (HSK, 汉语水平考试) wzięło udział 23 osoby.



6-8 czerwca

Chiński Teatr Lalek

Spotkanie z artystami Zhangzhou Puppet Show Troupe z prowincji Fujian było efektem współpracy Instytutu Konfucjusza w Opolu, Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, Opolskiego Teatru Lalki i Aktora im. A. Smolki, Polsko-Chińskiej Fundacji Promocji Kultury, Sztuki Dong Feng oraz Departamentu Kultury Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie. Artyści zagrali na deskach Opolskiego Teatru Lalki i Aktora spektakl pt. „Skarb Orientu”.



26 czerwca

Obchody pierwszego roku działalności Instytutu Konfucjusza w Opolu

Dyrektor Instytutu – dr Maria Kania przybliżyła licznie zgromadzonym gościom zorganizowane przedsięwzięcia, których celem było pokazanie Opolanom kultury, tradycji oraz zwyczajów chińskich.





11 września

Wizyta przedstawicieli Rady Regionalnej Burgundii: Pani Safi Ibrahim-Otokore, wiceprezydent Rady Regionalnej Burgundii oraz Eve Satin, pracownika Rady Regionalnej

Podczas spotkania dyskutowano m.in. o możliwościach włączenia uczelni Burgundii do współpracy z Politechniką w Pekinie.



19 września

Piknik rowerowy Politechniki Opolskiej

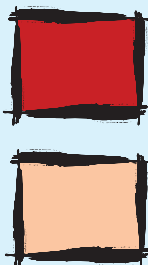
Współorganizatorem pikniku był Instytut Konfucjusza w Opolu. Podczas pikniku oprócz pokazu puszczenia latawców, prof. Yuan Zhongxian zaprezentował układ tai chi.



9 i 23 października

Warsztaty gry w Majianga, przeprowadzone przez Katarzynę Mazur-Kajta

Warsztaty przybliżyły Opolanom starożytną chińską grę Majiang, znaną również pod nazwą Mahjong lub Madżong, której zasady zbliżone są do gry karcianej w Remika.



14-16 października

Międzynarodowa konferencja naukowa „The Prospects of Scientific and Economic Collaboration European Union and China In XXI Century”

W konferencji uczestniczyło ponad 200 gości z ośrodków akademickich w Niemczech, Chinach, Czechach i Danii. W przerwach konferencji uczestnicy zwiedzali wystawę fotografii „Oblicza Chin” autorstwa Michała i Katarzyny Kajta. Konferencji towarzyszyła również ceremonia rozdania nagród dzieciom ze Szkoły Podstawowej nr 14 w Opolu, które wzięły udział w konkursie rysunkowym ogłoszonym przez Instytut Konfucjusza w maju bieżącego roku. Jury konkursu wybrało 5 laureatów oraz przyznało 17 wyróżnień.



6 i 13 listopada

Wykłady pt. „汉字 – znaki chińskie” przeprowadzone przez Katarzynę Mazur-Kajta, lektorkę języka chińskiego Instytutu Konfucjusza w Opolu

Wykłady przybliżyły pismo chińskie, podział znaków, ich części składowych, stylów kaligraficznych oraz ich sposobu zapisu w komputerowych programach tekstowych.



30 października

Wykład „Yunnan, czyli „na południe od chmur” przeprowadzony przez Honoratę Gorgoń z UJ w Krakowie

Tematem prezentacji była chińska prowincja Yunnan.



2 grudnia

Wystawa „Chińska Armia Terakotowa Cesarza Qin”

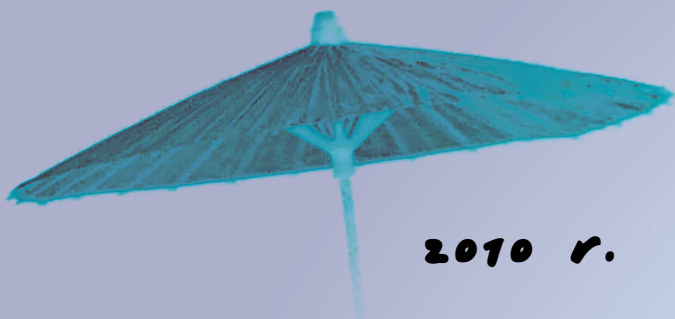
W Muzeum Śląska Opolskiego zaprezentowane zostały kopie figur wojowników wykonanych z terakoty, odkrytych w grobowcu pierwszego chińskiego cesarza Qin, znajdujących się na liście światowego dziedzictwa UNESCO.



6 grudnia

Konkurs Wiedzy o Chinach dla szkół ponadgimnazjalnych województwa opolskiego

W konkursie wzięło udział 41. uczniów z 19. szkół ponadgimnazjalnych województwa opolskiego. Nagrodą główną była tygodniowa wycieczka do Chin dla laureata wraz z jego opiekunem.



2010 r.



12-13 stycznia

Międzynarodowa konferencja naukowa „Rodzina i społeczeństwo w kulturze środkowoeuropejskiej i chińskiej”

Konferencji zorganizowanej przez Instytut Konfucjusza w Opolu we współpracy z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego towarzyszyło zwiedzanie wystawy Terakotowej Armii w Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu oraz wręczenie nagród laureatom konkursu „Wiedzy o Chinach” - młodzieży licealnej.



15 stycznia

Pokazowa lekcja języka i warsztaty kultury chińskiej dla dzieci, przeprowadzone przez: Katarzynę Mazur-Kajta i Yang Jun – lektorki Instytutu

Program zajęć obejmował podstawowe wiadomości dotyczące Państwa Środka oraz ćwiczenia językowe prezentowane w formie gier i zabaw.



22 stycznia

Pokazowa lekcja języka chińskiego dla dorosłych przeprowadzone przez: Katarzynę Mazur-Kajta i Yang Jun – lektorki Instytutu

Zajęcia, wpisane w cykl otwartych wykładów piątkowych obejmowały skuteczną metodę rozpoznawania znaczenia znaków chińskich i stosowania ich w praktyce.

26 stycznia

Wykład „Ósmy cud świata pierwszego cesarza Chin”, przeprowadzony przez: Katarzynę Mazur-Kajta i Yang Jun – lektorki Instytutu

Organizatorami otwartego wykładu byli: Muzeum Śląska Opolskiego wspólnie z Instytutem Konfucjusza w Opolu. Wykład poświęcony był pierwszemu chińskiemu imperatorowi dynastii Qin, żyjącemu w latach 259 – 210 p.n.e.



21-28 stycznia

Wykłady „Chińska medycyna naturalna”, przeprowadzone przez lekarzy z Beijing Hospital of Traditional Chinese Medicine: dr Wang Linpeng i dr Li Jinxue

Cykl wykładów poświęconych chińskiej medycynie naturalnej został wygłoszony na Wydziale Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii, uzupełniony o warsztaty akupunktury i masażu.



5 lutego

Warsztaty - szachy chińskie, przeprowadzony przez: prof. Yuana Zhongxian i Katarzynę Mazur-Kajta

Warsztaty najpopularniejszej gry Państwa Środka.

12 lutego

Wykład „Znaki pisma chińskiego I”, przeprowadzony przez Katarzynę Mazur-Kajta

Wykład umożliwił słuchaczom usystematyzowanie wiedzy dotyczącej piktogramów, tj. podziału znaków chińskich, ich części składowych, stylów kaligraficznych oraz ich sposobu zapisu w komputerowych programach tekstowych





23 lutego

Akademickie zespoły w opolskiej filharmonii

W akademickim koncercie noworocznym wystąpiły: Orkiestra Politechniki Opolskiej, Chór Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu, chór Uniwersytetu Opolskiego Drama per musica oraz Zespół taneczny Politechniki w Pekinie.



16 lutego

Obrady Rektorów: Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry

Kolegium Rektorów Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry, któremu przewodzi obecnie rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, obradowało nad najistotniejszymi problemami środowiska akademickiego



25 lutego - maj

Zajęcia z języka i kultury chińskiej w ramach programu Kreator Młodych Talentów, przeprowadzone przez Katarzynę Mazur-Kajta

Zajęcia dla dwóch 15- osobowych grup odbyły się w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską - Europejskiego Funduszu Społecznego.



24 lutego

Warsztaty taneczne artystów z Politechniki Pekińskiej

Warsztaty tancerek z Pekinu oraz tancerzy Zespołu Pieśni i Tańca „Opole” pod przewodnictwem Pani Marii Zajączkowskiej.

5 marca

Wykład „Znaki pisma chińskiego II”, przeprowadzony przez Katarzynę Mazur-Kajta

Podczas wykładu słuchacze mieli możliwość poznania stylów kaligraficznych (Jiaguwen, Jinwen, Zhuanshu, Lishu, Kaishu, Caoshu i Xingshu), uzupełnienia swojej wiedzy na temat: kształtowania się znaków chińskich, ich struktury (wewnętrznej i zewnętrznej), zasad i kolejności stawiania kresek, rodzin znaków i ich uproszczeń, a także rozwiązywania zagadek utworzonych z poznanych już znaków chińskich.



Nagroda Marszałka dla Instytutu Konfucjusza w Opolu

W Sali Konferencyjnej Urzędu Marszałkowskiego odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu „Partnerstwo bez granic”. W tegorocznej edycji konkursu Instytut Konfucjusza w Opolu otrzymał I nagrodę Marszałka Województwa Opolskiego w kategorii „Instytucje publiczne” za organizację międzynarodowej konferencji nt. „Perspektywy współpracy naukowej i gospodarczej. Unia Europejska – Chiny w XXI wieku”.

10 marca - maja

Warsztaty „Kaligrafia chińska”, przeprowadzone przez: Suna Yingnana i Katarzynę Mazur-Kajta

Podczas dziesięciu warsztatów uczestnicy mieli okazję zapoznania się zarówno z teorią dotyczącą historii piśmiennictwa Państwa Środka, stylów kaligraficznych, przyborów kaligraficznych, budowy znaków chińskich, jak i z praktyką polegającą na wykonywaniu licznych ćwiczeń zapisu poszczególnych kresek, znaków, odtwarzania powiedzonek i poematów chińskich.





19 marca

**Wykład „Sztuka Parzenia Herbaty”,
przeprowadzony przez Natalię Brede z Instytutu
Konfucjusza w Krakowie**

Przybyli na wykład goście mieli okazję nie tylko dowiedzieć się, jak odróżnić dobre herbaty od złych, a także jak parzyć poszczególne typy herbat; mieli również okazję spróbować tradycyjnych naparów oraz uczestniczyć w pokazie tradycyjnej ceremonii herbacianej „Herbata Kung Fu”



24 marca

**Wizyta Minister Nauki i
Szkolnictwa Wyższego**

Pani Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego - prof. dr hab. Barbara Kudrycka zapoznała się z pracą Instytut oraz wyraziła uznanie dla dotychczasowych osiągnięć jednostki.



26 marca

**Wykład „Chińska
kultura kulinarna”,
przeprowadzony
przez Katarzynę
Mazur-Kajta**

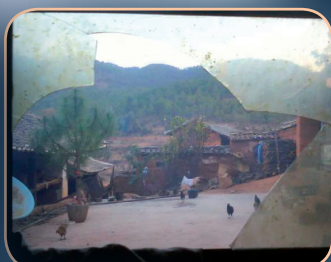
Towarzysząca jedzeniu ceremonialna oprawa jest w Państwie Środka traktowana wyjątkowo, gdyż łączy się z nawiązywaniem i podtrzymywaniem kontaktów społecznych, a także z utrzymywaniem dobrego stanu zdrowia i ducha.



9-11 kwietnia

**Międzynarodowa konferencja naukowa
poświęcona wpływom chińskim w europejskiej
kulturze i sztuce.**

Konferencja odbyła się w Ośrodku Formacyjno-Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym Skowronek w Głuchołazach, a uczestniczyli w niej naukowcy z Polski, Rosji, Czech oraz Chin.



23 kwietnia

**Wykład „Chińska wieś XXI wieku”,
przeprowadzony przez Natalię Brede z
Instytutu Konfucjusza w Krakowie**

Wykład przybliżył życie codzienne najuboższej warstwy społecznej Chin, ujawnił jej sposoby na „wiązaną końcówkę z końcem” i pokazał zmiany społeczeństwa chińskiego na przestrzeni ostatnich kilku lat.



27 kwietnia

Dyskusja w II Liceum Ogólnokształcącym w Opolu

W dyskusji z licealistami poruszono następujące tematy: rozwój gospodarczy (strategie rozwoju, standard życia w Chinach po rewolucji kulturalnej), problemy środowiska naturalnego (gwałtowny wzrost gospodarczy i jego wpływ na środowisko, przedsięwzięcia służące ochronie środowiska, wypełnianie międzynarodowych zobowiązań, rozwój firm ekologicznych w Chinach, skutki budowy zapory na rzece Jangcy), problemy polityczne (polityka rodzinna, spór z korporacją Google), spory (sukces medalowy na igrzyskach), specyfika kulturowa Państwa Środka



7 maja

Wykład „Związki muzyki zachodniej i wschodniej”, przeprowadzony przez Natalię Brede z Instytutu Konfucjusza w

Krakowie

Wykład przedstawił historię chińskiej muzyki, opisywał chińskie instrumenty, przejście do zachodniej „misji muzycznej” w Chinach, tj. zaszczepianie europejskich wzorów muzycznych w Państwie Środka przez jezuitów.



17-23 maja

Letnia szkoła języka i kultury chińskiej

W warsztatach organizowanych przez Instytut Konfucjusza wzięli udział studenci Politechniki Opolskiej oraz kursanci języka chińskiego. Uczestnicy warsztatów dzięki zróżnicowanym tematycznie zajęciom (nauka j. chińskiego, warsztaty kaligrafii, tai chi, wykłady o kulturze Chin) mieli okazję poszerzyć swoją wiedzę o Państwie Środka.

26 maja

Pokaz Kung fu w wykonaniu najlepszego chińskiego akademickiego zespołu Szuk Walki z Tianjin University of Technology

Widowisko łączące umiejętności akrobatyczne adeptów chińskiej sztuki kungfu ze sztuką teatralną.



19 czerwca

Cyklady 2010

Podczas pikniku Politechniki Opolskiej pracownicy Instytutu Konfucjusza przygotowali szereg atrakcji dla uczestników. Yingnan Sun przeprowadził warsztaty kaligrafii oraz zaprezentował tradycyjne chińskie gry planszowe. Prof. Zhongxian Yuan oraz Yang Jun wykonali wspólnie pokaz tai chi.



Warsztaty kaligrafii chińskiej, pokaz tai chi przeprowadzone przez pracowników Instytutu.

13 czerwca

8 Opolski Festiwal Nauki, zajęcia przeprowadzone przez prof. Zhongxiana Yuana, Yingnana Suna oraz Yang Jun



25-27 czerwca

Międzynarodowe spotkanie dyrektorów Instytutów Konfucjusza z Polski, Czech oraz Słowacji - Rogów Opolski 2010

Podczas spotkania uczestnicy przedstawili charakterystykę działalności poszczególnych Instytutów. Obradowano m.in. nad problemami nauczania języka chińskiego w wymienionych krajach, specyfiką zarządzania Instytutami, jak również nad podziałem środków i kondycją finansową jednostek.





Wizyta rektora Politechniki Pekin- skiej prof. Fan Boyuan w Instytucie Konfucjusza, 16 lipca 2010 r.



na wesolo :-)

中国笑话

“三个中国人在美国碰到了。尤先生 (MR.YOU) 为何小姐 (MS.HE) 及余先生 (MR.SHE) 互相介绍。尤先生先替何小姐介绍余先生, 说: 'HE IS SHE.' 然后, 指着何小姐对余先生说: 'SHE IS HE.' 最后, 尤先生自我介绍说: 'I' M YOU.' ”

Trzech Chińczyków niespodziewanie spotyka się w Ameryce. Pan You (尤) przedstawia Panią He (何) oraz Pana She (余). Przedstawiając Pana He w języku angielskim mówi: „HE IS SHE”, następnie przedstawia Panią He: „SHE IS HE”, a na koniec opisuje samego siebie: „I'M YOU”.



Przywieszki do znaczków pocztowych według projektu
Jolanty Hęciak-Morzyk





Chińska kultura biznesu - zanikający rytuał czy trwały atrybut decyzji gospodarczych w Państwie Środka?

中国商业文化 - 消失的礼仪还是中央之国经济决策的永恒的特质

dr Maria Helena Kania, dyrektor IK w Opolu

Obecnie w dobie globalizacji, powszechnej transnarodowej migracji kapitału, ludzi, towarów upodobnienia stylów konsumpcji, niezależnie od szerokości geograficznej korporacji międzynarodowych, którymi zarządza - jak pisze Fukuyama - dosyć podobna klasa menedżerów pojawia się pytanie: czy zasadnym jest posługiwanie się pojęciem narodowej kultury biznesu?

Od momentu rewolucji przemysłowej międzynarodowe relacje gospodarcze skupiały się na kontynencie europejskim, do których stopniowo w okresie międzywojennym włączyły się Stany Zjednoczone. Koncentracja międzynarodowych relacji biznesowych pomiędzy Europą i Ameryką Północną powiązanych wspólnotą kulturową opartą na chrześcijańskich korzeniach powodowała, iż różnice kulturowe w kwestiach gospodarczych odgrywały drugoplanową rolę, pozostając na marginesie nauk ekonomicznych. Spektakularny sukces ekonomiczny Japonii w II połowie XX wieku, a następnie „tygrysów azjatyckich” pierwszej i drugiej generacji operujących własnym unikatowym stylem zarządzania spowodowały wzrost zainteresowania ich filozofią prowadzenia biznesu rewidując zarazem hegemonię powszechnego w świecie zachodnim podejścia do analizy procesów gospodarczych, opartego na anglosaskim indywidualizmie metodologicznym i uniwersalizmie, sprawdzającego człowieka gospodarującego do pojęcia homo oeconomicus ode-

rwanego od otoczenia kulturowego. Spektakularne wejście na arenę światowych stosunków gospodarczych w ostatnich dekadach XX w. potężnej gospodarki Państwa Środka, jego atrakcyjność, jako kraju goszczącego inwestycje, a jednocześnie dla zachodniego inwestora niezrozumiałego nie tylko na płaszczyźnie językowej, nasiliło wzrost popytu na wiedzę dotyczącą kultury biznesu tego kraju. Wbrew dosyć powszechnemu pogładowi przedsiębiorcy europejscy czy amerykańscy nie są dominującą grupą inwestorów zagranicznych w Chinach, ich udział w masie napływającego tak kapitału obcego nieznacznie przekracza 10%. Zdecydowanymi liderami alokacji kapitału obcego w chińskiej gospodarce są korporacje azjatyckie i to one korzystając z renty podobieństw kulturowych i bliskości przestrzennej, tym samym najsilniej partycypują w korzyściach tego rynku. Korporacje zachodnie koncentrują się jednak na imporcie produktów gotowych i podzespołów, wybierają tym samym formy internacjonalizacji relatywnie najprostsze. Dla zachodniego menedżera wiele zachowań chińskich partnerów pozostaje ciągle niezrozumiałych, a próby narzucenia swoich zasad kończą się nieporozumieniami, frustracją i stratami ekonomicznymi. Niewielu korporacjom udało się odnieść sukces w roli inwestorów bezpośrednich w Chinach, tym niemniej wielu z tych, którzy podjęli to ryzyko udało się odnotować dwucyfrową dynamikę wzrostu zysku. Także próby naśladowania zachowań partnerów oparte na powierz-

chownej obserwacji zewnętrznej warstwy zachowań biznesowych: przekazywania wizytówek, ceremonii powitań, etc. bez głębszego zrozumienia istoty zjawiska nie odnoszą sukcesu.

Kultura biznesu to nie wysublimowana płaszczyzna życia gospodarczego, nic nieznaczący ceremoniał, tradycyjna etykieta, ale immanentny składnik ludzkich zachowań wpływający na naszą percepcję logiki decyzji gospodarczych.

Jedno z zasadniczych kryteriów podziału kultur współczesnego świata dotyczy znaczenia jednostki i grupy w społeczeństwie i dzieli kultury na kolektywne i indywidualistyczne. Te ostatnie oparte na efektywności jednostki będącej kamieniem węgielnym zachodniej demokracji i rynku zdominowały europejską i amerykańską ekonomię XX wieku. Sukces ekonomiczny „tygrysów azjatyckich” dokonuje przewartościowania w umysłach badaczy tkwiących w neoklasycznym indywidualizmie metodologicznym i oderwaniu procesów gospodarczych od otoczenia kulturowego, w którym mają miejsce. Zjawisko to zerwało zarazem ze swoistym monopolem na sukces zachodniego stylu zarządzania. Lester Thurow wskazuje, iż współczesny podział świata nie opiera się na różnicach systemowych socjalizmu i kapitalizmu, ale właśnie na konkuren-

cji pomiędzy indywidualistycznym i kolektywnym wariacie kapitalizmu, tym samym podejściu do procesu podejmowania decyzji ekonomicznych.

Chińskie społeczeństwo reprezentuje określony specyficzny, nawet na tle bezpośrednich sąsiadów, typ kultury biznesu, której korzenie tkwią głęboko w konfucjanizmie, buddyzmie, taoizmie i szintoizmie. Należy pamiętać, iż jest to kultura olbrzymiej populacji skupionej z racji warunków klimatycznych i rzeźby terenu przede wszystkim na stosunkowo niewielkim terytorium wschodniego wybrzeża. Jest to naród o długiej liczącej 5 tys. lat historii, w której występował zarówno w roli imperium, jak i kraju podbitego, który w najnowszych dziejach na trzydzieści lat został całkowicie odizolowany, by ponownie pod koniec XX wieku rozpocząć politykę urynkwienia, szerokiego otwarcia na zewnątrz (Going global) i dynamicznego nadrobienia dystansu wobec krajów wysokorozwiniętych. Obecnie Chiny należą do elitarnej grupy państw G-20, korporacje chińskie operują w branżach zaawansowanych technologicznie, są aktywne w zagranicznych fuzjach i przejęciach na rynku europejskim i amerykańskim, tym samym odeszły od roli zaplecza produkcyjnego świata dla nieskomplikowanej, pracochłonnej produkcji.

Zjawisko określane mianem chińska kultura biznesu należy widzieć jako efekt synergii wielu czynników o charakterze geograficznym, społecznym i ekonomicznym. Tylko głębsze wniknięcie w jego złożoność pozwala na zrozumienie partnera biznesowego z Państwa Środka i jego z pozoru „dziwnych” dla nas zachowań. Przedstawione poniżej niektóre tylko cechy pozwalają nakreślić swoistość a zarazem logikę zjawiska jakim jest chińska kultura biznesu.

Kultura kolektywna i pro-partnerska, w której Jednostka znaczy tyle ile wnosi do grupy. Misterna sieć więzi rodzinnych i przyjacielskich określana mianem guanxi tworzy ośnowę życia gospodarczego w Chinach. G.F. Simons, C. Vazquez, R.R. Harris używają dla tego zjawiska metafory ręcznie tkanego jedwabne-

go brokatu. Bez tych relacji sukces w Państwie Środka jest prawie niemożliwy. Podtrzymywanie więzi wymaga wzajemnych przysług i prezentów, co dla przedstawicieli świata zachodniego jest zachowaniem na pograniczu korupcji. Indywidualizm nie jest w Chinach, jak i w całej Azji, premiowany, przeciwnie podejrzany, a osoba nie posiadająca grona przyjaciół nie jest godna zaufania. Kultury kolektywne bardzo wysoką cenią lojalność, a jej złamanie oznacza utratę twarzy i ostracyzm otoczenia. Lojalność, honor, poczucie wstydu są spoiwem relacji guanxi. W kulturach kolektywnych efektywne są jedynie zbiorowe instrumenty motywacji, sukces ma zawsze wymiar grupowy, powszechnie akceptowanym zwyczajem jest skromność autoprzedstawienia osoby np. w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej. Ludzi zachodu w osłupienie wprawiają ranne apele, okrzyki pracowników przed rozpoczęciem dnia pracy przed bankami,



przedsiębiorstwami (spotykane także w Korei Płd., na Tajwanie, w Japonii) stanowiące rodzaj pobudzania ducha walki załogi niczym zawodnicy przed meczem piłkarskim na mistrzostwach świata.

Kultura hierarchii relacji społecznych z czym wiąże się akceptacja dużego dystansu władzy. Zjawisko to traktowane jest w sposób naturalny. Chińczycy przenoszą je ze stosunków panujących w rodzinie, szkole na firmę. Charakterystyczny jest wysoki status przełożonego. Jego autorytet wiąże się z równie dużą odpowiedzialnością za podwładnych. Ta postawa jest pochodną konfucjanizmu, który pomi-

mo braku czynnika nadprzyrodzonego zyskał w Chinach niemal status religii, jakkolwiek Konfucjusz był myślicielem i filozofem. Światopogląd filozofa sprzed 2 tys. lat silnie implikuje organizację tego społeczeństwa, która przenosi się na relacje w firmach. Prestiż i autorytet szefa podkreślany jest szeregiem zachowań, niemal rytuałów. Towarzyszy mu w trakcie spotkań z grupą współpracowników. Nie ma przyzwolenia na otwartą polemikę z szefem w trakcie negocjacji, czy na forum publicznym nie konsultuje on swojej wypowiedzi z podwładnym, co naraziłoby go na utratę twarzy i autorytetu. W kontekście akceptacji hierarchii społecznej należy zwrócić uwagę na wysoki prestiż w społeczeństwie chińskim zawodu nauczyciela i długotrwałych relacji profesorów ze studentami po zakończeniu studiów.

Kultura harmonii oparta na taoizmie czy szintoizmie, w której zachowania gwałtowne, agresywne zakłócają to zjawisko, zatem są nie pożądane. Chińczycy nigdy wyraźnie nie artykułują słowa „nie”, jak również zewnętrznie nie okazują niezadowolenia, złości czy rozczarowania zachowując spokojną, lekko uśmiechniętą twarz, co mylnie bywa interpretowane przez partnerów zachodnich jako objaw akceptacji, czy zadowolenia. Wysoka ekspresywność zachowań, w skrajnym przypadku niepanowanie nad sobą wiązałaby się z utratą twarzy tym samym szacunku otoczenia.

Kultura całościowa gdzie nie od razu przechodzi się do istoty interesu, gdzie należy poznać partnera w szerszym spektrum jego życia nie tylko zawodowego, co naturalnie wymaga czasu.

Kultura długookresowa, cierpliwości, długich negocjacji, które służą poznaniu partnera, co także służy ograniczeniu ryzyka transakcji. Chińczycy stosunkowo długo budują zaufanie do obcokrajowców. Wyraźnie długookresowa perspektywa myślenia i planowania Chińczyków zyskała nawet miano dynamizmu konfucjańskiego, specyficznego wymiaru kultury chińskiej.

Kultura wieku dojrzałego, co wynika z założenia, iż w toku życia człowiek zyskuje wiedzę i doświadczenie czym staje się bardziej pożyteczny dla grupy i społeczeństwa. Ponadto przebieg jego życia i kariery może stanowić swoistą promesę jego lojalności i uczciwości. Jakkolwiek globalizacja, zwłaszcza w reklamach coraz częściej także w Chinach eksponuje wizerunek ludzi młodych, kult młodości rozpowszechniony w świecie zachodnim ma swoje odbicie wyłącznie w sferze konsumpcji. W kwestii kariery zawodowej, prestiżu, autorytetu i władzy casus wieku jest w Chinach niepodważalny. Biorąc pod uwagę znaczenie pożądanego, zewnętrznego wizerunku człowieka w świecie zachodnim i na dalekim wschodzie atrybutem wyraźnie różnicującym obie kultury jest opalenizna. W Chinach nie budzi ona zachwyty.

Kultura ceremonialna i kontekstowa, w której często ważniejszą treść przekazuje to co nie zostało bezpośrednio wypowiedziane, a co niesie komunikacja niewerbalna. Stąd istotna jest rola tłumacza w negocjacjach, który dla partnerów chińskich pozostaje zawsze stroną, bowiem przekazuje nie tylko słowa, ale również intencje partnerów. Warto w relacjach biznesowych znać język chiński, ale ta umiejętność nie jest to warunkiem sine qua non sukcesu w negocjacjach. Dobre wrażenie na chińskich partnerach biznesowych zrobi zawsze znajomość pewnych zwrotów w tym języku. Kultura chińska jest kulturą ukrytych znaczeń, gestów i zachowań, co przekłada się m.in. na ostrożność w doborze prezentów, interpretacji znaczenia np. miejsca przydzielonego nam przy stole, czy znaczenia liczb. Luźny strój czy nonszalanckie zachowanie w trakcie spotkań biznesowych nie są akceptowane, wręcz traktowane jako zniewaga. Jakkolwiek Chińczycy, zwłaszcza mający pewne doświadczenie międzynarodowe wiele wybaczą obcokrajowcom, tym niemniej granica tolerancji bywa płynna.

Kultura oszczędności egzemplifikuje się konfucjańskiej zasadzie: godne i prawe cele życiowe to takie które polegają na (...) powściągliwości w wydatkach zapewnia dużą podaż ka-

pitału i niską presję inflacyjną w gospodarce. Chociaż z drugiej strony występuje tu pewna sprzeczność, zwłaszcza jeśli chodzi o podejmowanie gości, potencjalnych kontrahentów, gdzie obowiązuje przepych i otaczanie tym co najlepsze.

Kultura męska oznaczająca podział ról społecznych na męskie i kobiece. Jakkolwiek kobiety zajmują kluczowe stanowiska w biznesie nie są traktowane w sposób uprzywilejowany. Gest „ladys first” nie funkcjonuje w chińskim społeczeństwie. Nadal niezależnie od statusu i wykształcenia rodziców dzieckiem opiekuje się kobieta, a nie do pomyslenia jest aby w miejscu publicznym mężczyzna nosił dziecko na rękach lub pchał wózek.

Kultura przedsiębiorczości gdzie bardzo wysoko ceni się przedsiębiorczość, życiową zaradność i pracowitość.



Jak twierdzi wielu badaczy połączenie cech takich jak oszczędność, zapobiegliwość, wytrwałość, poszanowanie tradycji związanych z dynamizmem konfucjańskim jest pierwotnym źródłem sukcesu „tygrysów azjatyckich” pierwszej generacji, a obecnie także Chin. Paradoksalnie jeszcze w XIX wieku Max Weber uważał, iż to właśnie cechy kulturowe uniemożliwią społeczeństwom Azji Południowo-Wschodniej osiągnięcie sukcesu ekonomicznego.

Znajomość motywacji i zachowań składających się na unikatowość zjawiska chińskiej kultury biznesu powoduje, iż we wzajemnych kontaktach uni-

kamy frustracji i szoku kulturowego, który towarzyszy nie tylko biznesmenom oddelegowanym do pracy zawodowej, ale większości osób udających się na dłuższy pobyt w Państwie Środka. Elizabeth Marx szeroko pisze o tym zjawisku i sposobach zminimalizowania jego dolegliwości. Aby nie przeżywać rozczarowań i porażek warto zapoznać się z tym ciekawym i pouczającym zjawiskiem, jakim jest kultura chińska, z której sami wiele możemy czerpać.

Kultura nie jest zjawiskiem statycznym i podlega zmianom, tym niemniej bardzo powolnym. Konsumpcja tych samych towarów nie oznacza przypisywani im tego samego znaczenia. Jak piszą Ch. Hampden-Turner, F. Trompenaars zrozumieć kulturę oznacza zrozumieć stany umysłu. Postawy skrajane polegające zarówno na negacji obcej kultury i sztucznej identyfikacji z jej wartościami są szkodliwe. Warto w tym momencie odwołać się do słów żyjącego w XVII wieku europejskiego myśliciela Kartezjusza, jakże aktualnych obecnie w dobie globalizacji: Pożyteczne jest wiedzieć coś o zwyczajach innych narodów, abyśmy mogli właściwiej oceniać swoje własne i nie wyobrażali sobie, że wszystko, co jest inne niż u nas, powinno być odrzucone jako śmieszne i nielogiczne, jak to często zdarza się tym, którzy niewiele widzieli.

Literatura

1. F. Fukuyama, Ostatni człowiek, Warszawa 1997
2. R.R. Gesteland, Różnice kulturowe a zachowania w biznesie, Warszawa 2000
3. Hampden-Ch. Turner, F. Trompenaars, Siedem kultur kapitalizmu, Warszawa 1998
4. Ch. Hampden-Turner, F. Trompenaars, Siedem wymiarów kultury, Kraków 2002
5. G. Hofstede, Kultury i organizacje, Warszawa 2000
6. P. Kotler, S. Jatusripitak, S. Maesincee, Marketing narodów, Kraków 1999
7. E. Marx, Przełamywanie szoku kulturowego, Warszawa 2000
8. A. Murdoch, Współpraca z cudzoziemcami w firmie, Warszawa 1999
9. M. Perlitz, Internationales Management, Stuttgart Jena, 1995
10. Z. Dzięcielska, Znaczenie różnic kulturowych w zarządzaniu, www.artelis.pl/artykuły



Znaki - symbole szczęścia

汉字 - 吉祥的符号

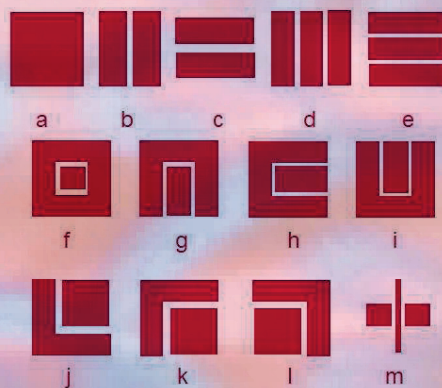
Katarzyna Mazur-Kajta, lektor w Instytucie Konfucjusza

Litery alfabetu łacińskiego tworząc słowo nie ukazują jego znaczenia tylko jego wymowę, dlatego też obcokrajowiec, który rozpoczyna naukę języka polskiego, znając alfabet, potrafi odczytać zapis fonetyczny podanego słowa, nie może jednak od razu zrozumieć jego sensu. Znaki chińskie należą do grupy znaków zwanych ideogramami, tj. znaków wskazujących na znaczenie danego słowa, a nie na jego wymowę. Pismo chińskie jest jednym z najstarszych pism ideograficznych na świecie i według Sławińskiej-Hu jedynym używanym do dziś¹. Jak opisuje to Eberhard „Wszystkie znaki pisma chińskiego są obrazami i przeznaczone są dla oczu. My odbieramy świat zmysłem słuchu, w dużo większym niż Chińczycy stopniu. (...) Chińczycy odbierają świat zewnętrzny za pomocą zmysłu wzroku, każdy ze znaków ich pisma jest symbolem, a nie jak u nas sugestią dźwięku”².

Niektóre znaki chińskie traktowane są przez mieszkańców Chińskiej Republiki Ludowej i chińskiego obszaru językowego³, jako symbole szczęścia, dobrobytu, mogące wpłynąć na poprawę sytuacji życiowej ich właściciela. Wycinane są często z czerwonego papieru, tworząc „pełne mocy” wycinanki, które zdobią ściany, drzwi i szyby okienne. Na mocną pozycję znaków – symboli wpłynęła bardzo bogata historia i kultura Państwa Środka. W Europie znaki te postrzegane są przeważnie w oderwaniu od ich pierwotnego znaczenia. Zostaje wykorzystana jedynie ich forma graficzna, jako orientalny element zdobniczy, przeważnie przez wzornictwo przemysłowe i salony tatuaży. Niewłaściwie dobrane znaki, tworzące przykładowo permanentne rysunki na ciele, wzbudzają wśród obcokrajowców podziw swą egzotyką, a wśród mieszkańców Państwa Środka i osób, które uczą się ich języka, wywołują jedynie pobłażliwy uśmiech na twarzy.

Chińskie znaki składają się z jednej lub więcej części, zbudowane mogą być jako:

- znaki jednoczęściowe (np. 一, 木),
- znaki składające się z części lewej i prawej (明, 说),
- znaki składające się z części górnej i dolnej (二, 宝),
- znaki składające się z części lewej, środkowej i prawej (辨, 衡),
- znaki składające się z części górnej, środkowej i dolnej (三, 器),
- znaki składające się z części zewnętrznej i wewnętrznej (国, 同, 医, 画, 这, 厄, 勾),
- znaki tzw. „lustrzane odbicia”⁴ (坐, 幽).



Rys. 1. Budowa znaków chińskich.
Zestawienie własne.

Analiza części składowych znaków chińskich wskazuje nie tylko na ich znaczenie, ale również na bogate podłoże kulturowe.

Poniżej znajdują się przykłady kilku popularnych znaków chińskich – symboli szczęścia, dobrobytu i powodzenia wraz z ich znaczeniem, opisem i zastosowaniem.



Rys. 2. Znak 福⁵.

Znak 福, w transkrypcji hanyu pinyin⁶: fú oznacza błogosławieństwo i jest najczęściej używanym znakiem-symbolem. Znak ten uosabia szczęście i składa się z elementów: znaku pole uprawne (田; tián) oraz znaku usta (口; kǒu), co może być odczytywane, jako pełny brzuch, może też określać zadowolonego, szczęśliwego człowieka. Symbol ten umieszczany jest często w chińskich stołówkach i restauracjach, jako element dekoracyjny. Wywieszany jest również podczas obchodów Święta Wiosny - Chińskiego Nowego Roku. Umieszczany jest często do góry nogami, ponieważ określenie szczęście, które spadło (福倒了; fú dǎo le) fonetycznie brzmi podobnie do określenia szczęście dotarło (福到了; fú dào le) tzn. osiągnęło swój cel. Często stosowane jest również określenie stokrotne szczęście (百福; bǎi fú), obrazowane poprzez zestawienie ze soba stu znaków 福 w różnym układzie względem siebie i pisanych w różnych stylach kaligraficznych.



Rys. 3. Zapis 壽⁷.

Znak 壽, o zapisie uproszczonym⁸: 寿, pinyin: shòu, oznacza długowieczność. W swej najwcześniejszej postaci znak ten wyglądał następująco: Jego górna część porównywana jest do słowa 老(lǎo) – stary, sędziwy. Dolna część znaku informuje jedynie o jego wymowie i nie brana była pod uwagę w analizie jego znaczenia. Znak można różnie spotkać w określeniu stokrotnia długowieczność (百寿; bǎi shòu), gdzie sto znaków ułożonych jest w okręgu bądź w

kolumnach jeden koło drugiego. Symbol ten daje się jako prezent urodzinowy osobom starszym, powyżej sześćdziesiątego roku życia, ponieważ w starożytnych Chinach wiek ten bardzo rzadko był osiągany.

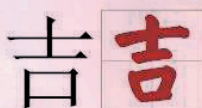


a) b)
Rys. 4.

Zapis 德 we wzorcowym stylu kaligraficznym Kaishu – a), oraz w stylu Xingshu – b)⁹.

Znak 德, pinyin: dé, oznacza cnotę, zalebę. Lewa część znaku oznacza krok (彳; chì) i wskazuje na drogę ku cnotcie i dobroci. Prawa część tego znaku informuje o jego wymo-

wie, jednakże może również wskazywać na jego znacznie. Część interpretowana bywa czasami jako siła sprawdzona przez dziesięć (十; shí) oczu (目; mù). Dolna prawa część znaku to natomiast serce (心; xīn), które połączone z jego górną częścią oznacza serce wyjątkowo silne.



Rys. 5.
Podwójny zapis 吉 we wzorcowym stylu kaligraficznym Kaishu.⁹

k ō u). Symbolizuje mowę mędrca generującą szczęście i pomyślność.

Z n a k 吉, pinyin: jí, oznacza szczęście, pomyślność. Góra znaku oznacza uczonego (士; shì), dół natomiast to usta (口; k ō u).



a) b)
Rys. 6.

Podwójny zapis znaku 美 we wzorcowym stylu kaligraficznym Kaishu – a) oraz w stylu Xingshu – b)⁹.

oznaczal osobę, która dorosła/ wyrosła na dużą, a kozy uznawane są w Chinach za zwierzęta o pokojowym usposobieniu. Znak 美 oznacza więc osobę do-

Z n a k 美, pinyin: měi, oznacza piękno. Symbol ten łączy w sobie dwa znaki: kozę (羊; yáng) oraz wyraz duży (大; dà). Znak 大 pierwotnie

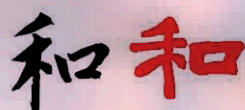
rosła, która posiada łagodny i delikatny charakter, uważaną za piękną i godną podziwu¹⁰. Obecnie znak ten rzadko wykorzystywany jest w zdobnictwie.



a) b)

Rys. 7.
Zapis 愛 w kaligraficznym stylu trawiastym Caoshu – a) oraz wzorcowym stylu Kaishu – b)⁹.

oraz uprzejmy gest (攴; zh ī). Znaczy to, że coś (miłość) sprawiło, iż oddech kieruje się ku sercu. W wersji uproszczonej dolna część znaku oznacza przyjaciela (友; y ō u)¹¹. W czasach starożytnych znak ten dość rzadko był używany, wynikało to przede wszystkim z tego, iż deklarowanie uczuć w bezpośredni sposób nie było dopuszczalne. Obecnie nadal znak ten rzadko bywa stosowany, ale za to coraz częściej artykułowane jest jego znaczenie, zgodnie z moda przybyła z zachodu. Częściej motyw ten wykorzystywany jest przez obcokrajowców lub na chińskich produktach przeznaczonych do sprzedaży na rynki zagraniczne.



a) b)

Rys. 8.
Zapis 和 we wzorcowym stylu kaligraficznym Kaishu – a) oraz starokancelaryjnym stylu Lishu – b)⁹.

usta (口; k ō u) oznacza harmonijne śpiewanie. Niektóre źródła tłumaczą powiązanie znaku ust ze zbożem, jako harmonijny związek między człowiekiem i naturą. Znaki te nalepiane są w Chinach zazwyczaj na oknach, nad framugą lub po lewej i prawej stronie drzwi.

Znak 愛, zapis uproszczony: 爱, pinyin: ài, oznacza miłość, sympatię. W znaku tym dominują trzy części: wdech, serce (心; xīn)

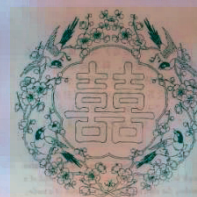
Z n a k 和, pinyin: hé, oznacza harmonię i wymawiany jest fonetycznie jak lewa część znaku oznaczająca zboże (禾; hé). Kolejna część, tj.



Rys. 9.
Dekoracyjny zapis 祿¹².

dzenie za pracę. Wówczas wysoka pozycja społeczna oraz zarobki związane były z pełnieniem wymarzonych stanowisk urzędniczych. Lewa część znaku 礻 jest uproszczoną wersją wyrazu ofiarowanie na ołtarzu (示; shì), który z kolei łączy w sobie symbol ołtarza (礻) oraz położonej na nim ofiary. Natomiast prawa część znaku informuje jedynie o jego wymowie i nie brana jest pod uwagę w analizie jego znaczenia.

Znaki – symbole chińskie bywają również połączone w układy niespotykane w słownikach języka chińskiego, tak jak poniższe trzy przykłady:



Rys. 10.
Dekoracyjny zapis 吉¹³.

dwójnym szczęściem (雙喜; 双喜; shuāng x ĭ). Symbolizuje on szczęście dwojga ludzi - szczęście małżeńskie. Czerwony znak 囍 wywieszany jest często jako ozdoba okien, drzwi, itd., na kilka dni przed ślubem. Zdejmowany bywa po kilku dniach, czasami miesiącach, a koniecznie przed upływem roku od zawarcia związku małżeńskiego. Ważne jednak by został zdjęty przed wyblaknięciem. Wyrażenie 雙喜臨門, w zapisie uproszczonym: 双喜临门, pinyin: shuāng x ĭ lín mén to podwójne szczęście, które ma pobłogosławić dom.

Z n a k 祿, zapis uproszczony: 禄, pinyin: lù oznacza szczęście.

W czasach starożytnych znak ten oznaczał wynagro-

Z n a k - s y m b o l 囍 jest złożeniem dwóch znaków szczęścia (喜; x ĭ), dlatego też nazywany jest przez Chińczyków podwójnym



Rys. 11.
Dekoracyjny zapis
招財進寶¹⁴.

Stwierdzenie 招財進寶, zapis uproszczony: 招财进宝, pinyin: zhāocáijìnbǎo może zostać połączone w jeden znak- symbol. Składa się on z czterech części: wabić, przyzywać (招; zhāo), dostatek (財; cái), przyzywać (進; jìn) oraz skarb (寶; bǎo). Taki zapis sprzyja gromadzeniu i pomnażaniu bogactwa i wywieszany jest najczęściej w sklepach, restauracjach oraz firmach.



Rys. 12.
Ozdobny zapis
黃金萬兩¹⁵

Kolejnym układem połączonych znaków jest 黃金萬兩, zapis uproszczony: 黄金万两, pinyin: huángjīnwànliǎng. W jego skład wchodzi cztery znaki: złoto (黄金; huángjīn), 10 tysięcy (万; wàn), jednostka wagi (两; liǎng), co oznacza łącznie 10 tysięcy uncji złota. Liczba ta w Chinach starożytnych była traktowana, jako największa, złoto natomiast było symbolem imponującej ilości bogactwa. Zapis ten jest również życzeniem mnożenia majątku. Niegdyś używany był głównie w celach zdobniczych, np. na monetach.

Temat dotyczący znaków-symboli szczęścia Państwa Środka poszerzony zostanie podczas wykładu w Instytucie Konfucjusza, który planowany jest na 4. lutego 2011 r., na który serdecznie zapraszam.

Literatura

1. Eberhard W., *Symbole chińskie. Słownik.*, Universitas, Kraków 2001.
2. Künstler M.J., *Języki chińskie.*, Dialog, Warszawa 2000, s. 40.
3. Sławińska I.-Hu Peifang., *Chińszczyzna.*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.
4. Tan Huay Peng, *What's in a Chinese Character.*, New World Press.
5. *Fun With Chinese Characters. The Straits Times Collection 1*, Singapore 2000.
6. 財 Wealth., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003.
7. 福 Good Fortune., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003.
8. 壽 Longevity., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003.
9. 祿 High Salary., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003.
10. 喜 Happiness., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003.

Przypisy:

¹ Sławińska I.-Hu Peifang., *Chińszczyzna.*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 7.

² Eberhard W., *Symbole chińskie. Słownik.*, Universitas, Kraków 2001, s. 6.

³ Chiński obszar językowy zdefiniowany jest przez Künstlera, jako „teren zajmowany przez języki z chińskim nie spokrewnione, lecz takie, które w przeszłości posługiwały się językiem chińskim i stosowały pismo chińskie (lub pisma od niego pochodne), dla zapisania własnego języka” oraz „ teren języków nie chińskich, na którym z powodów przynależności do państwa chińskiego język chiński jest urzędowym superstratem używanym także przez kolonizującą (ten proces ciągle jeszcze jest w toku) te tereny napływową ludnością chińską”. Źródło: Künstler M.J., *Języki chińskie.*, Dialog, Warszawa 2000, s. 40.

⁴ Niektóre znaki podpunktu d) i e) mogą być również zaliczone do znaków „lustrzanych odbić”, jak na przykład znak 器, 辨, itp.

⁵ 福 Good Fortune., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003, s. 158.

⁶ *Hanyu pinyin* to najpopularniejsza transkrypcja wymowy znaków chińskich stosowana w Chińskiej Republice Ludowej od 1958 r., wykorzystująca w zapisie litery alfabetu łacińskiego.

⁷ 壽 Longevity., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003, s. 46.

⁸ W latach 50-tych została przeprowadzona w Chinach wielka reforma pisma chińskiego polegająca na uproszczeniu formy piktogramu - zmniejszeniu liczby kresek w obrębie znaku. Celem reformy miało być ograniczenie analfabetyzmu. Obecnie występują, więc dwie formy zapisu znaków chińskich: forma nieuproszczona stosowana nadal na Tajwanie, w Hongkongu, Makau i Singapurze oraz forma uproszczona, która zdominowała Chińską Republikę Ludową.

⁹ Czcionki komputerowego programu tekstowego.

¹⁰ *Fun With Chinese Characters. The Straits Times Collection 1*, Singapore 2000, s. 117.

¹¹ Tan Huay Peng, *What's in a Chinese Character.*, New World Press, s. 65.

¹² 祿 High Salary., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003, s. 228.

¹³ 喜 Happiness., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003, s. 210.

¹⁴ 財 Wealth., *Designs of Chinese Blessings*, Sinolongua, Pekin 2003, s. 142.

¹⁵ Jak wyżej, s. 184.





Oknem stypendystów Hanban

留学生眼里的中国

学者文章：Malgorzata Wzorek 博士、Kubiak 博士，Malgorzata Blońska、Ewa Jakuczek 包括他们在享受国家汉办和北京工业大学奖学金在华学习期间的感受。

Prawdziwy obraz Chin dr Małgorzata Wzorek:

Dzięki finansowaniu przez Instytut Konfucjusza oraz Katedrę Inżynierii Procesowej w dniach 17-19 maja br wzięłam udział w 3th International Conference on Engineering for Waste and Biomass Valorization, która odbyła się w Pekinie. Konferencja ta jest cyklicznym spotkaniem skierowanym do środowiska naukowego zajmującego się energetycznym przetwarzaniem biomasy i odpadów. W konferencji tej uczestniczyli przedstawiciele nauki z 48 krajów i przygotowali 310 prezentacji.

Organizatorem konferencji był Institute of Process Engineering, Chinese

Academy of Science, którego obiekty zlokalizowane są w kampusie Tsinghua University



Academy of Science dzięki czemu mieliśmy okazję zobaczyć nie tylko sale konferencyjne, ale również inne obiekty uniwersyteckie.

Bardzo interesującym wydarzeniem była wycieczka techniczna do Tang Shan City, gdzie w ciągu 5 lat przed olimpiadą został przeniesiony przemysł ciężki z Pekinu. Ciekawe jest to, że miejsce to jest sztucznym wybrzeżem, na którym zlokalizowano wiele obiektów przemysłowych, turystycznych oraz biznesowych.

Wyjazd ten nie tylko pozwolił mi nawiązać kontakty z innymi ośrodkami naukowymi, poznać nowe trendy i innowacje w interesującej mnie tematyce, ale również ukazał mi prawdziwy obraz Chin z jego galopująco rozwijającą się gospodarką oraz tradycją i kulturą.

Yunnan czyli na południe od chmur

Honorata Gorgoń

Yunnan to jedna z najbardziej barwnych i ciekawych prowincji w Państwie Środka, która dopiero w ostatnich latach zaczęła być coraz częściej odwiedzana i doceniana przez turystów zarówno Chińskich jak i z całego świata. Nazwa „Yunnan” 云南 dokładnie oznacza „na południe od chmur”¹. Sama nazwa sugeruje pewną metaforyczną izolację prowincji Yunnan wobec 22 pozostałych i rzeczywiście Yunnan swoją „egzotyczną innością” na którą składa się dziewicza przyroda, miejsca o magicznej atmosferze oraz liczne mniejszości etniczne przyciąga masowo nawet rodowitych Hanów. Do dnia dzisiejszego dużo Chińczyków Han myśli o Yunnanie jako o „prowincji granicznej”.

Położenie:

Yunnan jest usytuowaną na południowym zachodzie kraju malowniczą prowincją, która stanowi swoistą „bramę do Azji Południowo Wschodniej”. Prowincja graniczy z Sichuanem,



Guizhou, Regionem Autonomicznym Guangxi Zhuang, Wietnamem, Laossem, Birmą oraz Tybetem.

Korzystna lokalizacja Yunnanu zdecydowała o tym, że miejsce to od

wieków podlegało różnorodnym wpływom i stanowiło skrzyżowanie szlaków handlowych (tzw. „mały lądowo-morski szlak jedwabiu” nazywany również „drogą birmańską”² i kulturowych.

Prowincja Yunnan zajmuje powierzchnię 394 000 kilometrów kwadratowych, a jej populacja to ponad 40 milionów, w tym połowa to reprezentanci około 24 mniejszości narodowych takich jak: Yi, Bai, Zhuang, Naxi, Dai, Mosu, Hui.

Charakterystyka topograficzna i klimatyczna

Yunnan jest jednym z najbardziej zróżnicowanych geograficznie regionów Chin-każdy znajdzie tu coś dla siebie - bogate ukształtowanie terenu zapewnia wręcz skrajne doznania. Miłośnicy gór wybiorą pięciotysięczniki leżące w regionie Shangri-la³ tuż u podnóża Himalajów, natomiast amatorzy ekstremalnych przygód, natural-

nego bogactwa, botanicy, entomologowie znajdują raj w tzw. chińskiej dżungli Xishuangbanna i znajdujących się tam lasach deszczowych. Mimo różnicowań topograficznych Yunnanu można jednak zaryzykować pewne uogólnienie i powiedzieć, że na terenie całej prowincji dominują tereny góryste - średnia wysokość to 2 000 m. n.p.m (większość terenów prowincji leży na Wyżynie Yunnan-Guizhou⁴

Przez Yunnan przepływają najważniejsze rzeki Azji: Jangcy, Rzeka Perłowa, Rzeka Czerwona i Mekong co również ma wpływ na ukształtowanie terenu, poza tym bieg tych rzek powodował, że w prowincji od wieków tereny były żyzne i zdadne do upraw rolniczych między innymi słynnej herbaty yunnańskiej.

Ze względu na położenie geograficzne Yunnan charakteryzuje się raczej łagodnym klimatem (średnia temperatura w styczniu wynosi : od 8°C do 17°C a w lipcu 21°C do 27°C). Stolica prowincji - Kunming znana jest również jako Miasto Wiecznej Wiosny (春城) - co chyba jest najbardziej trafnym określeniem warunków atmosferycznych panujących w Yunnanie⁵. Jedynymi wyjątkami od tej pogodowej sielanki są

okolice Shangri-la i wschodnie góryste tereny, gdzie zimy są wietrzne i chłodne (dla przyjezdnych jest to wydotkliwie odczuwalne, ponieważ mieszkańcy południa Chin nie mają w swoich mieszkaniach ogrzewania).

Średnie roczne opady w prowincji wahają się od 600 – 2.300 mm, przy czym należy pamiętać, że ponad połowa z tej liczby opadów ma miejsce podczas pory deszczowej trwającej od czerwca do sierpnia.

Rys historyczny

Yunnan to ostatni wielki region, który dołączył do chińskiego imperium, ale jego burzliwa wcześniejsza historia do dziś jest widoczna w dziedzictwie kulturowym prowincji, zwyczajach ludności i lokalnej odrębno-

ści kulturowej. Fakt, że przez wiele lat region ten był miejscem odrębnym i niezależnym od „właściwych” imperialnych Chin stworzył silną lokalną tożsamość.

Z historycznego punktu widzenia Yunnan zawsze był niepewnym, dążącym do suwerenności terytorium chińskiego imperium. Związane to było oczywiście z położeniem i sąsiedztwem krajów Azji Południowo-Wschodniej jak i silnie odczuwalnymi wpływami mniejszości narodowych, które zawsze demonstrowały chęć walki o niepodległość regionu.

Chińczycy po raz pierwszy opanowali te tereny w IV w p. n. e. (kampania podboju trwała 10 lat) i utworzyli



małe królestwo Dian ze stolicą niedaleko dzisiejszego Kunmingu. W tamtych czasach władze zapoczątkowały handel jedwabiem, przez Yunnan biegł transkontynentalny szlak handlowy, który sprawił, że region ten szybko zwrócił uwagę władców dynastii Han. Księstwo Dian do czasów podbicia przez Dynastię Han (207p.n.e.-220 n. e) cieszyło się niezależnością i było całkowicie odcięte od reszty Chin.

W 109 roku p.n.e. imperator Wu (Wu Di) wydał rozkaz wyruszenia na południe i założenia prowincji Yizhou oraz 24 regionów. Stolica miała być w regionie Dianchi (dzisiejszy Jinning). Następnie, aby rozwinąć handel z Birma i Indiami, imperator Wu wysłał Tang Meng'a żeby dopilnował rozbu-

dowy „Drogi Pięciu Stóp”, którą następnie przemianowano na „Południowo Zachodnią Drogę Barbarzyńców⁶”. W tym okresie rolnictwo w prowincji Yunnan stało na całkiem niezłym zupełnie „nie barbarzyńskim” poziomie - mieszkańcy do roli używali narzędzi wykonanych z brązu, a ich inwentarz był zróżnicowany.

W 109 n.e. ustanowiono powiat Yunnan (wtedy oficjalnie po raz pierwszy pojawiła się nazwa Yunnan związana z położeniem przy górze Yun). Już w tamtych czasach powiat Yunnan był oazą dla wielu niezależnych i niepodległych królestw i różnych mniejszości. Obszar ten rozwinął się, a następnie zniknął z wszelkich

map i zapisków. Historyczne ślady pojawiają się dopiero za dynastii Tang (618-907n.e), prowincja wówczas została podzielona na kilka księstw. Podział ten również przebiegł w ciekawy sposób i dał początek nowej dynastii na południu.

W VIII wieku na południowym zachodzie rządziło 6 księstw, jeden z nich podróżując na północ mówił, że pochodzi z miejsca na „południe od chmur” utwierdzając tym samym nazwę Yunnan na północnych rubieżach kraju. W 732 roku najbardziej eks-

pansywny w swych działaniach książę zaprosił pozostałych pod pretekstem wspólnego ucztowania i szybko pozbył się konkurencji przejmując władzę nad ich terytoriami i zakładając w ten sposób Królestwo Nanzhao. Królestwo ze stolicą w Dali nad jeziorem Erhai przez 500 lat trwało nieprzerwanie jako stabilny i silny organizm państwowy. Ten udany okres w historii Yunnanu zakończył się wraz z podbiciem prowincji przez mongolskiego dowódcę - Kubilaja Khana w 1253 roku. Yunnan jako pierwszy dostał się pod kontrolę potomka legendarnego wodza Chyngis -Hana. Wiele tamtejszych królestw, musiało zrzec się tronów. Yunnan stał się prowincją Imperium Kublaia Khana., który przysłał tam oddziały muzuma-

nów, którzy ustabilizowali sytuację polityczną skutecznie nie dopuszczając do żadnych ruchów niepodległościowych wszczynanych przez mniejszości etniczne. Mimo to władze dynastii Yuan ciągle korzystały z usług byłych, rodzimych wodzów, którzy byli zobowiązani płacić wysokie podatki. Tuż po upadku dynastii mongolskiej w Yunnanie zapanował chaos.

Władzę przejęła dynastia Ming, która nie wykazywała żadnego zainteresowania Yunnanem, aż do 1381 roku, wtedy rząd pozwolił generałowi Mu Ying ustanowić tam dziedziczny i feudalny system. W międzyczasie Yunnan był obiektem ataków ze strony Birmy, którym stawiał dzielnie opór.

Prowincja Yunnan była ostatnim miejscem (siły dowodzone przez mingowskiego generała Zhou Youlangu) które walczyło z dynastią Qing nawet po tym jak mandżurska dynastia oficjalnie podbiła Kunming- stolicę prowincji w 1659 roku.

W późniejszym czasie (1855) Yunnan ze względu na spory odsetek ludności wyznania muzułmańskiego był świadkiem krwawych zamieszek. Eskalacja i próba sił między Chińczykami a muzułmanami trwała 20 lat obfitując w

tragiczne wzajemne beczczenie i podpalanie ważnych miejsc - wówczas ucierpiało wiele świątyń i zabytków buddyjskich. Konflikt skończył się w 1873 roku. Chińczycy wybili ludność muzułmańską – populacja Yunnanu po raz drugi w swojej długiej historii została wyludniona. Tuż po upadku dynastii Qing w 1911 roku Yunnan dostał się w ręce lokalnych przywódców wojskowych i tym samym skończył się etap odrębnej historii. Późniejsze wydarzenia jakie miały miejsce w Yunnanie podzieliły losy reszty kraju.

Co stanowi o unikalności Yunnanu?

Niezwykle barwna i emocjonująca historia prowincji, jej sprzyjający klimat i położenie, wielość barwnych

mniejszości etnicznych sprawia, że to miejsce jest jedynym tego rodzaju w Chinach. Na każdym kroku Yunnan ujawnia swoje bogactwo naturalne (las deszczowe, dolina słońi w Xishuangbannie) i intrygujące dziedzictwo kulturalne (prastara kultura Dongba stworzona przez ludność Naxi). Odwiedzając tę prowincję, oprócz świadomości ogromnego potencjału gospodarczego i naturalnego, trzeba też się dać uwieść niepowtarzalnej atmosferze. W prowincji „na południe od chmur” tempo życia jest spokojniejsze i bardziej leniwe niż w metropoliach takich jak Shanghai czy Pekin, i choć ludzie zarabiają mniej wiodą często prostsze życie, mają za to wię-



cej czasu i zielonej przestrzeni, gdzie mogą ćwiczyć tai-qi, śpiewać ludowe piosenki czy po prostu chłonać każdą chwilę. Duma mieszkańców z piękna Yunnanu i niezwykle rozwinięta tożsamość lokalna jest odczuwalna nawet dla niewprawnie władającego językiem chińskim turysty.

Yunnan nie tylko oferuje bogate złoża naturalne (tu znajdują się najbogatsze krajowe zasoby metali nieżelaznych tj. ołów, cynk, german, złoża fosforu i krzemu,) jedne z bardziej okazałych upraw (np. gumy, bananów i tytoniu)⁷ ale także krajobrazy i miejsca, które są prawdziwą uczcą dla duszy i ciała.

Korespondentka z Chin - Maria Kruczkowska w swoim artykule dla Gazety Wyborczej „Yunnan, czyli roz-

kosz dla oczu”⁸ napisała, że jest to „Kazimierz i Zakopane w jednym” trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić, warto tylko jeszcze dodać, że pośród tej bogatej kulturowej i naturalnej mozaiki znalazło się też miejsce na nowoczesne autostrady, ciekawe architektonicznie 30 piętrowe wieżowce. Yunnan rozwija międzynarodowe połączenia i wzmacnia znaczenie rodzącej się regionalnej metropolii Kunmingu.

Yunnan już nie jest „barbarzyńskim i dzikim” zakątkiem Państwa Środka, wraz z dynamicznym rozwojem rynków Azji Południowo-Wschodniej, zyskała też sama prowincja.

W Kunmingu powstaje czwarte największe lotnisko międzynarodowe obsługujące loty do Azji Południowo-Wschodniej, prowadzone są negocjacje dotyczące budowy autostrady do Indii⁹. Yunnan coraz częściej jest istotnym punktem na handlowej mapie Chin. Władze prowincji postawiły na rozwój turystyki, infrastruktury miejskiej i międzynarodowy przemysł herbaciany.

Szczegółów, które składają się na urzekający wręcz bajkowy obraz tej prowincji nie

da się opisać. Bo jak oddać zapach górskiego powietrza w Lijiangu, widok kobiet Bai tkających i haftujących czepce na ulicach w Dali lub produkujących jedyne w swoim rodzaju batik. Niepowtarzalny jest smak yunnańskiego makaronu (过桥米线), zachwycają zabytki buddyjskie, a piękne rękodzieło tworzone jest na potrzeby własne, a nie tylko dla turystów. Jedyne w swoim rodzaju są gorące źródła w Anning czy krasowe formy magicznego kamiennego lasu w Shilin. Tego trzeba doznać osobiście.

Podróżując po Yunnanie nie można ominąć miejsc takich jak Lijiang, Dali, Kunming, Shilin, Xishuangbanna, Shangri-la, które jeszcze zachowały swój niepowtarzalny charakter, jednak należy się pośpieszyć, gdyż ich pięk-

no może się okazać ulotne w zderzeniu z tempem i natarczywością współczesnego świata.

O potencjalne Yunnanu dziś mówi się coraz więcej, więc i liczba turystów zaglądających w tamte strony z roku na rok jest coraz większa. W chłodny wiosenny dzień wąskie uliczki Lijian-gu wypełnia tłum turystów, zdecydowana ich większość to Chińczycy, ale coraz częściej turyści z innych części świata odkrywają to magiczne miejsce. Widok szarych kamiennych dachów starówki Lijian-gu w zachodzącym słońcu będzie towarzyszył wielu z nich przez długi czas.

Brytyjskie czasopismo „Monocle”¹⁰ nazwało Kunming pretendentem do bycia „kolejnym Shanghaiem” tym samym wskazując na tempo i kierunek przemian, które tam zachodzą. Zmiany widoczne są na każdym kroku, w Kunmingu powstaje interesująca zabudowa administracyjnej części miasta, na tle której widoczne są stare drewniane domki z warsztatami rzemieślników i pracowniami kaligrafów. Obok przyświątynnych ogrodów i miejskich parków, Kunming szczyci się rozległymi terenami międzynarodowych wystaw i ekspozycji. I choć z jednej strony taka perspektywa rozwoju kreuje ogromną szansę na poprawę warunków bytowych mieszkańców, rozwój gospodarczy całej prowincji, ale z drugiej strony jest to realne zagrożenie, że magia Yunnanu może kiedyś zniknie, rozplynie się w międzynarodowym charakterze no-



wej architektury, hałasie pop kultury i coraz bardziej zwesternizowanym społeczeństwie.

Źródła:

Kajdańska A., Kajdański E.; Jedwab. Szlakami dżonek i karawan; Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007;

Jin Siwei; A travel Guide to Yunnan; Yunnan Publishing House of Nationalities, Kunming 1998

Kruczkowska M. ; artykuł Yunnan, czyli rozkosz dla oczu [w: Gazeta Wyborcza], Gazeta Wyborcza, 12.12. 2003

Hilton J.; Lost Horizon; Harper Perennial; 2004

Goullart P.; Forgotten Kingdom; Caravan Press , 2007

PASCAL Przewodnik praktyczny: Chiny; Wydawnictwo Pascal, Bielsko-Biała 2006

Ray N., Vietnam, Cambodia, Laos and the Greater Mekong (Lonely Planet Multi Country Guide); Lonely Planet Publications; 1- sza edycja 2007

http://www.gokunming.com/en/blog/item/68/kunming_to_build_chinas_4thlargest_airport

<http://www.monocle.com/sections/business/Magazine-Articles/The-Next-Shanghai/>

<http://www.eng.yn.gov.cn/yunnanEnglish/144115188075855872/index.html>

Przypisy:

¹ znak 云 to chmura; a znak 南 to południe.

² Kajdańska A., Kajdański E.; Jedwab. Szlakami dżonek i karawan; Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007; s. 69

³ określenie „Shangri-la” jako fikcyjna i mityczna kraina leżąca u podnóża Himalajów, gdzie ludzie pędzą harmonijny i szczęśliwy żywot pojawiło się w 1933 roku wraz z książką Jamesa Hiltona „Lost Horizon”. Od tego czasu wiele miejsc na świecie m. in. w Indiach, Pakistanie, Chinach pretendowało do bycia inspiracją Hiltona. Za sprawą eskapady botanika, podróżnika i badacza Josepha Rocka który zauważył bardzo dużo zbieżności między opisywaną magiczną krainą a północno zachodnią częścią Yunnanu. Po badaniach Rocka przyjęto tereny tej części Yunnanu posłużyły jako natchnienie autorowi przy jego książce.

⁴ W polskiej literaturze można zobaczyć zapis używający innej transkrypcji: Wyżyna Junnańsko-Kuejczowska

⁵ PASCAL Przewodnik praktyczny: Chiny; Wydawnictwo Pascal, Bielsko-Biała 2006

⁶ słowo barbarzyńcy używane w stosunku do mieszkańców prowincji Yunnan jest często spotykane-uważano, że mieszkańcy tej prowincji przez swoją kulturową izolację i wielość mniejszości narodowych nie byli na takim samym poziomie ucylizowania co Chińczycy z Północy. To określenie było również używane za czasów dynastii Ming i Qing, kiedy Yunnan traktowano jako „kolonię karną” Chin i wysyłano tam niechciane elementy, przestępców etc.

⁷ Strona People’s Government of Yunnan Province: <http://www.eng.yn.gov.cn/yunnanEnglish/144115188075855872/index.html>

⁸ Kruczkowska M. ; artykuł Yunnan, czyli rozkosz dla oczu [w: Gazeta Wyborcza], Gazeta Wyborcza, 12.12. 2003

⁹ http://www.gokunming.com/en/blog/item/68/kunming_to_build_chinas_4thlargest_airport

¹⁰ <http://www.monocle.com/sections/business/Magazine-Articles/The-Next-Shanghai/>

Chińska lekcja normalności..

Małgorzata Błońska

Pekin - wielkie miasto, wielkie ulice, wielkie możliwości i wielcy ludzie- oto, co przychodzi mi do głowy, gdy pomyślę o miejscu, w którym teraz żyję. Wszystko zaczęło się w lutym 2009 roku i potrwa do... sama nie wiem kiedy. Bo to miasto stało się moim nowym domem. „Dlaczego?”- pytają znajomi i rodzina. Ponieważ tu nie ma rzeczy nieosiągalnych- odpowiadam za każdym razem. Zaczęłam jako zwykła studentka próbując uczyć się jednego z najtrudniejszych języków świata. Lecz miejsce, do którego udało mi się dojść w czasie czterech miesięcy, dalekie jest od tego, w którym byłabym będąc w Polsce. Nie mieszkam już w akademiku, nie muszę liczyć każdego grosza, a raczej yuana, nie martwię się o to, ile punktów zdobędę na kolejnym egzaminie, bo nauka chińskiego jest wielką pasją, a egzaminy przyjemnością... Mieszkam z dwójką przyjaciółek w wynajmowanym apartamencie, w całości chińskiej dzielnicy, gdzie jesteśmy jedynymi cudzoziemkami. Pracuję, uczę angielskiego po... chińsku, odbywam praktykę w organizacji pozarządowej zajmującej się konsensusem Chin z Tybetem, uczę się, ale przede wszystkim rozwijam każdego dnia. I każdy dzień okazuje się kolejną lekcją. A tą, za którą zawsze będę wdzięczna Chinom i Chińczykom jest lekcja o normalności. Po każdej podróży, choćby i tej małej- po Polsce, po Europie, czy w końcu po Chinach- czegoś się uczyłam. Ale Chiny uczą tak wiele. Uczą tego, że nie istnieje coś takiego jak normalność, bo w każdym miejscu na świecie oznacza ona coś innego. Coś, co jest normalne w Londynie

będzie dziwne w Szanghaju, a coś co jest normalne w Pekinie wywoła zdumienie w Opolu. Ale nic z tych rzeczy nie będzie ani lepsze, ani gorsze. Będzie po prostu inne. A inności już nigdy nie będę rozpatrywać w kategorii „normalne- nienormalne”. I to zawdzięczęm Chinom.

Zapewne ciekawe wydawałoby się poruszenie jakichś „chińskich problemów”, tego, do czego ciężko było się przyzwyczaić, tego, co było dziwne. Ale takich rzeczy nie było zbyt wiele. Kucane toalety wykonane na kształt dziury w podłodze? Owszem, ale cały europejski Półwysep Bałkański ma takie same, więc to tylko kwestia jednorazowego przyzwyczajenia. Nazwijmy to „fizjologiczne” zachowania w miejscach publicznych? Ow-



szem, ale tutaj beknięcie po posiłku oznacza, iż jedzenie było wyśmienite. A sam proces jedzenia to głównie odgłos bardzo szybkiego obijania palców o miseczki, ponieważ tu je się naprawdę błyskawicznie. Żeby zaraz po chwili wrócić do pracy... Kompletny nieład w czasie przechodzenia przez ulice? Owszem, ale gdyby kilka milionów pieszych przestrzegało sygnalizacji świetlnej - każdy spóźniłby się do pracy...

Natomiast każdego dnia przechodzę przez park, w którego sąsiedztwie mieszkam. I nieważne, która byłaby godzina- zawsze widzę tłumy tańczących, śpiewających, ćwiczących tai-

chi Chinczyków, w każdym wieku. I jakoś nie potrafię sobie wyobrazić tłumów Opolan wstających o 6 rano, by iść potańczyć do parku...

Gdy miejsce staje się domem...

Nie tylko miejsca same w sobie sprawiają, że czujemy się w nich dobrze lub źle. Nie tylko życie, które płynie, możliwości rozwoju, jakie Pekin daje obcokrajowcom sprawiły, że czuję się tu tak dobrze. Dla mnie istotą miejsc zawsze będą ludzie, którzy mnie otaczają. A takich międzynarodowych znajomych, jakich poznałam w Chinach chciałabym poznać zawsze i wszędzie. Ponieważ łączy nas jedno. Tu nikt nie jest z przypadku. Każdy wybrał Pekin z jakiegoś powodu. Najczęściej są to marzenia, pasja, dążenie do kariery, rozwoju, doświadczenia innej kultury, poznania najstarszej cywilizacji świata... A w kręgu takich osób zawsze jest o czym rozmawiać, dzielić się ideami, ale przede wszystkim tak łatwo wzajemnie się uzupełniać, rozumieć, choć wcale nie mówi się w ojczystym języku. Na początku podróży jest się samemu z dwudziestokilogramową walizką, żeby po czasie zorientować się, że otacza nas nowa rodzina. Przyjaźń to bez wątpienia wielkie słowo i tylko czas zweryfikuje jej prawdziwość. Ale to również i ona sprawiła, że chcę tu zostać. Moje współlokatorki: Meiling- pół Chinka, pół Irlandka oraz Vania- prosto z Republiki Zielonego Przylądka wnoszą śmiech, zrozumienie i naukę w każdy mój dzień. Ale nie tylko one. Znajomi z najdalszych zakątków Afryki, którzy wierzą w voodoo, muzułmanie z Arabii Saudyjskiej, buddyści z Kambodży, kalwiniści z Antigu i Barbudy, animaliści z Haiti, chińscy ateści spotykani na co dzień sprawiają, że każdego dnia rozumiem nasz skomplikowany świat lepiej.

Nigdy nie zapomnę podróży pod granicę z Koreą Północną, kiedy poznałam 97- letnią chinkę Liao. Spóź-

niłam się na ostatni autobus, którym mogłam wydostać się z malutkiej wioski do miasta, z którego odchodził mój pociąg powrotny do Pekinu. Pomagała mi szukać kogoś, kto mógłby mnie tam zawieźć. Opowiadała o wojnie z Japończykami, o pracy, którą jest dbanie o świątynię położoną wysoko w górach. O tym, że musi wspinać się codziennie rano dwie godziny, aby tam dotrzeć.

Kultura Europy na Politechnice Pekinińskiej

Bezcennym doświadczeniem jest również praca z chińskimi studentami z Politechniki Pekinińskiej. Tą szansę otrzymałam dzięki mojej byłej nauczycielce języka chińskiego pani Jiang, która uczyła mnie i innych studentów Politechniki Opolskiej w czasie jej pobytu w Polsce. Ze względu na mój kierunek studiów, jakim jest europeistyka, uczę Kultury Europy, a studenci chińscy wydają się fascynować tym kontynentem i wszystkim tym, co dalekie, obce i inne. Tematy wykładów zawsze wybieram z nimi, żeby sprostać ich oczekiwaniom. I w każdym semestrze kolejne roczniki studentów interesują podobne zagadnienia, których są ciekawi - czym jest kultu-

ra europejska, jak wygląda życie studentów, dlaczego religia jest tak waż-



na w Europie, co to jest parlamentaryzm europejski, jak bardzo różni się Europejczyk od Azjaty, co wiemy o

Mao i Konfucjuszu...

Tęsknoty mniejsze i większe

Oczywiste jest to, że czasem tęsknię za tym, czego tu nie mam. Tęsknię za przyjaciółmi i rodzinami, ale często do siebie dzwoniemy, tęsknię za graniem w naszym ozimskim teatrze, ale przyjaciół podsyła mi nowe spektakle nagrane na DVD, tęsknię za polską czekoladą, ale mama co miesiąc wysyła mi ogromne paczki ze słodyczami, co również umożliwia mi przybliżenie polskich smaków moim chińskim znajomym...

Niedawno Politechnika Pekinińska ogłosiła konkurs na najszybsze opowiadanie napisane po chińsku przez obcokrajowca. Najlepsze zostały nagrodzone i wydrukowane w gazecie. I mniej więcej to, co teraz napisałam po polsku - moi chińscy znajomi i nieznajomi mogli przeczytać w ojczystym języku.

Drugi semestr języka polskiego w Beijing University of Technology

dr Bogusław Kubiak

W semestrze zimowym 2009/2010 na Politechnice Pekinińskiej (Beijing University of Technology) kontynuowane były zajęcia propagujące język oraz kulturę naszego kraju. Szersza oferta dydaktyczna zaproponowana studentom chińskim związana była z większą liczbą przedstawicieli naszej Uczelni, którzy studiowali w Pekinie język chiński jako stypendyści Instytutu Konfu-

cjusza (3 studentów i 1 wykładowca). Lektorat języka polskiego prowadził dr Bogusław Kubiak, pracownik Studium Języków Obcych, a wykłady na

temat aktualnych zagadnień europejskich Małgorzata Błońska, studentka europeistyki. W zajęciach tych uczestniczyło 27 studentów różnych kierunków naszej uczelni partnerskiej. Chętnie brali oni również udział w programie kulturalnym ambasady polskiej w Pekinie, między innymi w projekcjach filmów polskich, które pokazywane były z napisami w języku chińskim i angielskim.

We współpracy z panią Jiang Huijuan, pierwszym lektorem języka chińskiego na PO, a profesorem języka angielskiego w Beijing College of Foreign Languages, możliwe było dotarcie także do większej liczby studentów chińskich. We wszyst-



kich jej grupach lektoratowych przeprowadzone zostały przez dr. B. Kubiaka prezentacje multimedialne Poland – Past and Present oraz Polish Holidays and Customs. Na swoje zajęcia prof. Jiang Huijuan zapraszała Joannę Dratwę i Tomasza Kudłacza, studentów Wydziału Mechanicznego PO, którzy uczestniczyli w dysku-

sjach na temat naszego kraju i odpowiadali na liczne pytania chińskich kolegów. Wielu z nich wyrażało duże zainteresowanie kontynuacją studiów II stopnia na naszej Uczelni i wypytowało o związane z tym sprawy formalne, zwłaszcza o możliwości uzyskania stypendiów ze strony polskiej. Warto zaznaczyć, iż w Chinach

język polski jest nauczany tylko na dwóch uniwersytetach (Pekiński Uniwersytet Języków Obcych i od tego roku Uniwersytet Harbiński), natomiast taki program popularyzujący Polskę i nasz język jest pierwszym na chińskiej uczelni technicznej.

Autor jest pracownikiem Studium Języków Obcych Politechniki Opolskiej

Chińskie impresje

Ewa Jakuczek

...jeśli, nasi narodowi wieszczycy jak Mickiewicz czy Słowacki byli mistrzami improwizacji, tak Chińczycy powinni być mistrzami organizacji na potrzeby improwizacji...

O przyznaniu mi stypendium na poczet letniego kursu językowego na Uniwersytecie Yunnan w Kunming dowiedziałam się jakieś 10 dni przed planowanym rozpoczęciem kursu. Nie wiem czy uczucie radości, strachu czy niemocy było w tamtej chwili silniejsze, zwłaszcza z uwagi na fakt, że na weekendowy wyjazd do innego powiatu potrafię się pakować 3 dni! Emocje jednak opadły na tyle, że do głosu doszedł rozsądek i postanowiłam wykorzystać szansę. Pośpiesznie załatwiana wiza, rezerwacja lotu, próba dopięcia wszystkiego w miarę na przedostatni guzik, do tego codzienne obowiązki w pracy, ale w końcu udało się!

Podróż zaczęła się w sobotni poranek dojazdem do Berlina, stamtąd samolotem do Amsterdamu, potem lot do Pekinu, który budził moje największe obawy, z racji czasu trwania oraz znane z opowieści znajomych ogromne lotnisko w Pekinie. Myślałam w ogóle, że wpis w moim podróżnym dzienniku będzie wyglądał mniej więcej tak: „Dzień I: lotnisko w Pekinie, dzień II: lotnisko w Pekinie, dzień

III znalazłam wyjście z lotniska w Pekinie”. Na szczęście wszystko potoczyło się bardzo sprawnie, obsługa lotniska była bardzo miła i przyjazna, stąd bez opóźnienia udało mi się dotrzeć na pokład samolotu do Kunming. Po wyładowaniu i odebraniu bagażu udałam się na postój taksówek, które w danej prowincji są pomalowane na taki sam kolor, tam akurat były seledynowe. Poprosiłam taksówkarza, bardzo łamaną chińszczyzną, używając grzecznościowej regułki, której uczyłam się przez

wymagane papiery, słysząc w odpowiedzi coś na kształt „ming tian”, czyli „jutro”. Nie muszę dodawać, że nikt też na mnie nie czekał! Sytuacja była daleka od komfortowej, zwłaszcza, że moja znajomość chińskiego była żadna, ograniczała się do przywitania „ni hao”, oraz paru innych słów, jak „dziękuję”, „przepraszam” i „gdzie jest toaleta”. Właściwie moja (nie)znajomość chińskiego była wprost proporcjonalna do znajomości angielskiego przez Chińczyków, im też wystarczy hello,

English, money, bye, bo dla nich każdy biały to English. Tylko trudno prowadzić konwersację z tak ubogim słownictwem. Jednak opatrność nade mną czuwała, bo pełnym przypadkiem zagadnęłam pewną Chinkę, która wyszła sobie na spacer do uczelnianych ogrodów, okazało się, że była nauczycielką i doskonale znała angielski. Przeczytała moje papiery i pomogła znaleźć akademik. Nigdy nie byłam tak szczęśliwa mogąc się położyć na hotelowym łóżku, (bo akademik był właściwie hotelem dla zagranicznych studentów).

Potem już każdy dzień wart był każdej minuty. I nie miało znaczenia, że mieszkałam na VI piętrze w budynku bez windy, że kurs dla początkujących, który miał się dopiero zacząć trwał już jakieś 3 tygodnie, a osoby uczęszczające na niego uczyły się chińskiego od co najmniej paru lat, że w całej prowincji na wagę złota był zakup T-shirt'u w chińskie znaczki, bo modę opanowali bohaterowie europejskich i amerykańskich



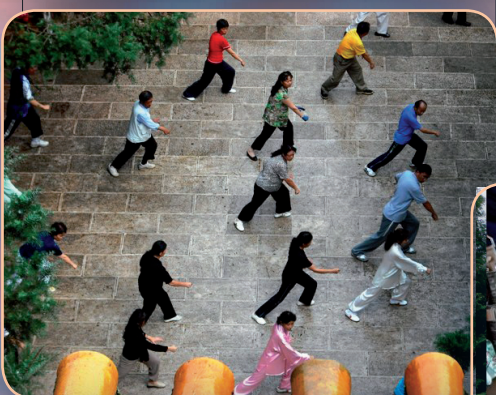
cały lot, aby zawiózł mnie na Uniwersytet, gdzie miał mnie ktoś odebrać. Dojechalismy, ale jazda zapadła mi na długo w pamięć, właściwie jedyną regułą rządzącą na ulicach było użycie klaksonu. Wystarczyło zatrąbić i jechać przed siebie, nie ważne jakie jest światło, czy jest to droga tylko dla rowerów, kto pierwszy zatrąbi ten ma pierwszeństwo. Wysiadłam przed bramą uniwersytecką, było ok. 22.00 w niedzielę, zmęczona po dwóch dniach w podróży pokazałam ochroniarzowi

kreskówkę. To naprawdę nie miało znaczenia! Liczyła się niesłychana życzliwość i gościnność Chińczyków, wiara jednego z nauczycieli w moje możliwości, który codziennie powtarzał mi po angielsku: „Yes you can!”, niezapomniany klimat Lijiang, Dali, Shi Lin czy innych miast w prowincji Yunnan. Cudowne widoki w górach Yulongxue Shan oraz przyroda w dżungli Xishuangbanna. Dżungla była rejonem o wysokim stopniu zagrożenia malarią, o czym dowiedziałam się dopiero po powrocie i nagle przestało mnie dziwić, czemu tylko ja otwierałam okna na noc.

Kunming określany jest mianem: „miasta wiecznej wiosny” i faktycznie pogoda była odzwierciedleniem tej nazwy, a według codziennych opadów wiosennego deszczu można było synchronizować zegarki. Jednak deszcz nie był uciążliwy, a stanowił jedynie bardzo miły akcent i orzeźwienie na zakończenie ciepłego dnia pracy, zwłaszcza, że trwał maksymalnie parę minut a opady nie były obfite.

W ogóle w Chinach dało się zauważyć zupełnie inne podejście do przyrody, czasu i przemijania. Pomimo, że doba też miała jedynie 24 godziny to miałam dziwne uczucie, że mieści w sobie więcej życiodajnej treści, niż doba europejska, trudno to wytłumaczyć komuś kto nie miał szansy spędzenia paru chwil w Państwie Środka, ale może w postrzeganiu ogółu i szczegółu tkwi sedno m.in. jego rozwoju gospodarczego?

Jest coś takiego w Chinach, że potrafią zauroczyć, pomimo bariery językowej, oraz różnic w jadłospisie. Tam zamawianie hot-doga nabiera nowego znaczenia, a dziuczyna, którą mi zaserwowano to na pewno nie było to co kryje się pod tą nazwą w Polsce. Niemniej jednak miesiąc spędzony w Chinach był naprawdę wyjątkowy, tak jak wyjątkowi byli ludzie tam poznani. Nie tylko rodowici Chińczycy, ale też kursanci z każdego zakątka świata, wszyscy pełni pokory wobec otaczającej ich rzeczywistości, (zwłaszcza tej w skali makro), oraz wiary we własne możliwości. To niesamowite, że takie nagromadzenie kul-



tur i bogactwo zachowań potrafiło znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia, chociaż z drugiej strony w każdym rejonie świata uśmiech wygląda tak samo, a to jest chyba najlepszy fundament do poznania i zrozumienia.

Polecam każdemu niezdecydowanemu i wahającemu się człowiekowi taką podróż jaką udało mi się odbyć, pełną improwizacji, ale z happy endem, może na początek nie muszą to być Chiny, wystarczy podróż w głąb siebie, by tam odnaleźć wskazówkę? Czasami dobrze jest też zamienić telewizor na książkę, czy wirtualne spotkanie znajomych w internecie na wspólny spacer nawet w deszczu i po kałużach. Każdy z nas nosi przecież w sobie „jakieś Chiny”. Powodzenia!

Ps. Dziękuję Pani dr Marii Kani i Panu Yingnan Sun z Instytutu Konfucjusza w Opolu za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu, cenne rady, wsparcie i wytrwałość.

Yao Aiwa



Oferta Instytutu

孔子学院业余活动

中文、书法、太极拳

Instytut Konfucjusza w Opolu zaprasza studentów i pracowników Politechniki Opolskiej oraz mieszkańców regionu na kursy języka chińskiego na poziomach:

- podstawowy,
- średniozaawansowany,
- zaawansowany,

a także na kursy:

- kaligrafii chińskiej,
- tai chi.

Kursanci Instytutu Konfucjusza w Opolu mają możliwość przystąpienia do egzaminu HSK (Hanyn Shuiping Kaoshi) akredytowanego przez Hanban (Biuro Międzynarodowej Rady Języka Chińskiego) w Pekinie. Ponadto mogą kontynuować naukę języka na chińskich uczelniach.



Wykłady z języka i kultury chińskiej w Instytucie Konfucjusza w Opolu w semestrze zimowym 2010/2011

na wesoto :-)

中国笑话

这是一个发生在波兰人中的真实笑话。/

Żarcik, a właściwie prawdziwa historia, która wydarzyła się podczas pobytu Chińczyków w Polsce.

小王刚到华沙，一次和朋友出去玩走在华沙郊区的别墅区内。小王说：波兰人真的喜欢动物，每家的院子外都贴着“UWAGA PIES”小心有狗的标志，可能院子里都有狗。

Wang dopiero co przyjechał do Warszawy – gdy po raz pierwszy wyszedł z kolegą na miasto, na warszawską dzielnicę willi powiedział: Polacy naprawdę lubią zwierzęta, na podwórku każdego domu wisi znak „UWAGA PIES”, prawdopodobnie na ich podwórku są psy.

朋友说：是的，波兰人很喜欢狗。小王又说：有的院子栅栏上有枪的标志，是不是这家人可以持枪？朋友说：是的，有持枪证的人是可以持枪的。过了一会，小王又问朋友：波兰人都爱养鹰吗？朋友莫名其妙的回答：不知道啊。为什么这么问？小王说：你看，有些房子上有一个鹰的标志，可能是让你注意“小心有鹰”。

Kolega odpowiedział: Prawda, Polacy bardzo lubią psy. Wang na to: Na niektórych ogrodzeniach wiszą znaki broni, czy tutejsi ludzie posiadają broń? Kolega odpowiedział: Tak, osoby z zezwoleniem na broń, mogą ją posiadać. Po chwili Wang znów zapytał kolegę: Czy wszyscy Polacy uwielbiają orły? Kolega zaskoczony odpowiedział: Nie wiem. Dlaczego o to pytasz? Wang odpowiedział: Popatrz, na tych domach wisi znak orła, być może, po to aby być ostrożnym „Uwaga orzeł”.

Źródło: <http://www.plchinese.com>

Nr	Data	Temat
1.	16 X 2010	Podstawy kaligrafii chińskiej – 书法
2.	23 X 2010	Warsztaty gry w majianga - 麻将 (1)
3.	30 X	Sztuka gotowania według Pięciu Przemian.
4.	5 XI	Chińska sztuka papierowych wycinanek – 中国剪纸艺术
5.	12 XI	Warsztaty gry w Weiqi – 围棋 (1)
6.	19 XI	Wpływy mongolskie w Chinach i chińskie w Mongolii
7.	26 XI	Warsztaty gry w majianga - 麻将 (2)
8.	3 XII 2010	Warsztaty gry w chińskie szachy - 象棋 (1)
9.	10 XII 2010	Chińska kultura biznesu
10.	7 I 2011	Warsztaty gry w chińskie szachy - 象棋 (2)
11.	14 I 2011	Warsztaty gry w Weiqi – 围棋 (2)
12.	21 I 2011	Historyczno-kulturowe uwarunkowania specyfiki rodziny chińskiej
13.	28 I 2011	System zameldowania Hukou – wewnętrzny system paszportowy ChRL
14.	4 II 2011	





Przepis kuchni chińskiej

中餐食谱



Składniki na 6 porcji:

- 1 kg twardego tofu, osączonego z zalewy
- olej do głębokiego smażenia
- 120 g mąki kukurydzianej
- 2 jajka, roztrzepane
- 1 łyżka imbiru, drobno posiekanego,
- 350 ml bulionu
- 2 łyżki wina ryżowego Shaoxing
- 1 łyżeczka soli lub do smaku
- ½ łyżeczki cukru
- 1 ½ łyżeczka oleju sezamowego
- 2 cebule dymki, tylko szczypiar, drobno posiekany

Trzymając tasak równolegle do blatu, przeciąć kostkę tofu poziomo do połowy. Każdy kawałek pokroić w kostkę szerokości 3 cm.

Wok napełnić do ¼ wysokości olejem. Rozgrzać go do 190 C, by wrzucony kawałek bułki zrumienił się w ciągu 10 sekund. Każdy kawałek tofu

obtoczyć w mące, po czym zanurzyć w rozbitym jajku. Kostki tofu smażyć partiami, z każdej strony po 3-4 minuty, aż będą złocistobrązowe. Usmażone kostki tofu wyjmować z woka drucianym sitkiem lub łyżką cedzakową i osączać z tłuszczu wkładając do durszlaka. Olej zlać z woka, pozostawiając 1 łyżeczkę.

Resztę oleju podgrzewać nad silnym ogniem, aż będzie bardzo gorący. Mieszając, obsmażyć imbir przez 5 sekund, by zaczął wydzielać aromat. Wlać bulion, wino ryżowe, dodać sól i cukier, zagotować. Dodać smażone kostki tofu, każdą z nich nakłuć widelcem tak, by wchłonęły sos. Trzymać na średnim ogniu przez 20 minut, do momentu gdy tofu wchłonęły cały sos. Skropić olejem sezamowym, delikatnie wymieszać, kostki pokryć olejem, posypać pokrojonym szczypiorkiem dymki. Podawać.

przepis pochodzi z książki „Szczypta smaku... Chiny”, wydawnictwa WEGA DELBANA POLSKA

Tofu na sposób północnochiński



WIADOMOŚCI UCZELNIANE

Pismo informacyjne Politechniki Opolskiej
Rok XX, nr 1 (205), wrzesień 2010

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

KRYSTYNA DUDA
Redaktor naczelny

SŁAWOJ DUBIEL
Zdjęcia

LUCYNA STERNIUK–GRONEK
projekt i skład

MARIA HELENA KANIA
KRZYSZTOF MAZUR
MARTA TWOREK
koordynacja

Adres redakcji:
Dział Promocji i Kultury Politechniki Opolskiej
ul. Próżkowska 76, bud. nr 5
45-758 Opole
tel.: 77 400 05 59, 77 474 82 95
tel., fax: 77 400 05 57

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
i opracowywania redakcyjnego nadesłanych tekstów.
Numer zamknięto 31.08.2010 r.



Opolski instytut w portalu Hanbanu (Biura międzynarodowej Rady Języka Chińskiego) w Pekinie

汉办网页

Hanban-News
http://english.hanban.org/article/2010-07/08/content_155809.htm

Pierwsze kroki Aktualności

SEARCH Facebook Twitter Mininova Vuze Blog [15] E-mail Notifier

Poczta w O... Hanban-News

Home FAQ 中文

Google Custom Search

Hanban News

Recent News

- Danish Confucius Institute fo... 08/31
- Thai Confucius Institute at P... 08/30
- Thai Confucius Classroom at S... 08/30
- Thai Confucius Classroom at C... 08/30
- A Training Seminar for Volunt... 08/30
- Confucius Classroom at Suanku... 08/30
- Contestants of the "Chinese ... 08/26

Media Coverage

Home Ab

- (World Expo E
- Hanban Signs
- Special Inten
- Xu Lin: Chin
- Confucius Ir
- The 2010 A
- Confucius
- Charming

First Joint Conference of Confucius Institutes in Poland, Czech and Slovakia Held in Opole, Poland

[Source] Division of Confucius Institute Affairs [Time] 2010-07-08 10:15:19



At the scene of the conference

The first joint conference of Confucius Institutes in Poland, Czech Republic and Slovakia took place from June 26th and 27th in Rogow, Opole. The two-day conference was attended by both Chinese and international Directors from the Confucius Institute in Krakow, the Confucius Institute at Adam Mickiewicz University, the Confucius Institute at Opole University of Technology and the Confucius Institute at the University of Wrocław, as well as Chinese Directors from the Confucius Institute at Palacký University and the Confucius Institute in Bratislava, along with Liu Wansheng, who is in charge of the Education Office of the Chinese Embassy in Poland. Representatives from the Technical University of Ostrava also participated in the conference.

During the morning of June 26th, Directors of each Confucius Institute started by way of an introduction to the state of affairs at their own institutes. They shared their perspectives of various experiences, such as the establishing of their Confucius institute, operation and management, Chinese teaching and promotion of cultural activities. In the afternoon the representatives conducted animated discussions regarding the strengthening of cooperation in their regions and enhancement of understanding of one another. These Confucius Institutes have kindred regional cultural characteristics. Their topics focused on several areas, including characteristics of regional Chinese teaching and cultural activities, daily administration and sustainable development, as well as establishment of resource sharing and coordination mechanisms. In the evening the host arranged a dinner party for representatives of Opole University of Technology and Opole University. On the morning of June 27th, the directors visited the Confucius Institute at Opole University of Technology and some historic sites in Opole.

Related News

Keywords: Confucius Institutes in Poland

- Confucius Institute for Business London Convenes A "China's Economy & the Current International Situation" Roundtable Meeting 2010/07/05
- The UCD Confucius Institute for Ireland Completes its 2010 Springtime Evening Class 2010/07/05

WWW.HANBAN.ORG

Hanban Add : 129 Deshengmenwai Street, Xicheng District, Beijing, China PC: 100088 Support : Confucius Institute Online

During the one day discussion the representatives shared their sound management and rich experiences in Chinese teaching, activity organization and management of resources. They expressed their intentions for cooperation in cultural activities and construction of the Confucius Institutes. The representatives agreed to establish a forum via the internet and to hold regular conferences before applying for a project. At the appropriate time they will expand the conference and include other Confucius Institutes in the surrounding areas.



Representatives posing for pictures after the conference



Występ zespołu tanecznego
Politechniki w Pekinie
Opole, 23 lutego 2010 r.

